

Złośliwość i hipokryzja

Decyzja o nowej formule Marszu Niepodległości podyktowana jest troską o zdrowie uczestników. Jednak przejazdowi sprzeciwia się stołeczny ratusz. – Złośliwość i hipokryzja nie znają granic. Pan Rafał Trzaskowski siedł niedawno na czele jednej z manifestacji spod znaku Strajku Kobiet – mówi poseł PiS Tomasz Rzymkowski.

s.3

Wtorek-Środa
10-11/11/2020

#264 (2784)
NAKLAD 40 460
INDEKS 100625
WYDANIE 1

cena 2,50 zł (w tym 8% VAT)
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Wspieramy akcję #niestrajkuje s.4

Autem na Marsz Niepodległości



ROCZNICA \ Tegoroczny Marsz Niepodległości ma odbyć się w formie zmotoryzowanej. – Jesteśmy zadowoleni, że nasz pomysł został podchwycony przez środowiska narodowe – powiedział w rozmowie z „Codzienną” szef klubów „Gazety Polskiej” Ryszard Kapuściński.

s.3

ŚWIAT

s.8

Senator Cruz wierzy w zwycięstwo Trumpa

Nie wszyscy stracili wiarę w zwycięstwo Donalda Trumpa. Jego były rywal z 2016 r., senator Ted Cruz uważa, że obecny prezydent nadal ma szansę na reelekcję. Jego protesty wyborcze muszą tylko dotrzeć do Sądu Najwyższego.

GOSPODARKA

s.11

Nowa szczepionka wywołuje euforię

Szczepionka przeciwko COVID-19, opracowywana przez amerykański koncern farmaceutyczny Pfizer i niemiecką firmę biotechnologiczną BioNTech, jest już skuteczna w ponad 90 proc. – To przełom – twierdzą eksperci. Pierwsi pacjenci mogą otrzymać szczepionkę jeszcze w tym roku.

POLSKA

s.4

Nie zostaniemy sami z pandemią

Wczoraj poinformowano o 21 713 nowych przypadkach zakażenia koronawirusem w Polsce. Najwięcej zakażeń odnotowano w województwie śląskim. Zmarły 173 osoby. Okazuje się, że jest zainteresowanie pracą w naszym kraju personelu medycznego spoza Unii Europejskiej.

ŚWIAT

s.9

Rosja boi się administracji Bidena

Choć oficjalnie wybory w Stanach Zjednoczonych nie zostały jeszcze rozstrzygnięte, to główne media w USA okrzyknęły zwyciężcą Joe Bidena. Moskiewska gazeta „Kommiersant” przewiduje, jaki wpływ na relacje amerykańsko-rosyjskie będą mieli kandydaci na kluczowe stanowiska w jego administracji.



ŻURAWSKI VEL GRAJEWSKI \ Nie ma lepszego spoiwa sojuszu polsko-amerykańskiego niż zbieżność interesów. Jeśli oglądu rzeczywistości nie zamąci ideologiczne zacietrzewienie, powinna ona trwać, niezależnie od tego, kto będzie lokatorem Białego Domu.

s.14



KARNKOWSKI \ Można odnieść wrażenie, że niektórzy nasi komentatorzy, z mediów, jak i świata polityki, poculi się już na tyle mocarstwowo, że pojedynek Trump-Biden traktują jako przeniesioną na zamorski grunt polską wojnę.

s.15



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Józef Piłsudski

(1867–1935) polski polityk i mąż stanu, pierwszy marszałek Polski, nacelnik państwa w latach 1918–1922, premier w latach 1926–1928, 1930

Polacy chcą niepodległości, lecz pragnęliby, aby ta niepodległość kosztowała dwa grosze i dwie krople krwi – a niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale i bardzo kosztownym.

2

WTOREK-ŚRODA 10-11 LISTOPADA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Wtorek	10.11	Zachmurzenie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Andrzej, Jędrzej, Lena, Leon, Leona, Ludomir, Nela, Nimfa, Probus, Stefan, Uniebog
06:46	15:52	

Gdańsk	Lublin
9°C	9°C
5°C	3°C
Katowice	Kraków
9°C	8°C
5°C	5°C
Łódź	Poznań
8°C	9°C
6°C	7°C
Warszawa	Wrocław
9°C	9°C
5°C	5°C

Środa	11.11	Duże zachmurzenie. Możliwe przelotne opady śniegu.
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Anastazja, Bartłomiej, Józafat, Maciej, Marcin, Prot, Spycislaw, Teodor
06:48	15:50	

Gdańsk	Lublin
7°C	8°C
5°C	4°C
Katowice	Kraków
12°C	12°C
6°C	5°C
Łódź	Poznań
8°C	10°C
5°C	6°C
Warszawa	Wrocław
8°C	12°C
5°C	6°C

IGOR SZCZESNOWICZ

Komunista z Poznania

Wczoraj prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, prominentny działacz PO, poszczuł dzieci i młodzież na rząd. Przesadzam? Cytuję: „Nie bójcie się demonstracji! Nie bójcie się krytyki! Nie bójcie się radykalizmu! Rządy przemijają...”. Pan Jaśkowiak zaapelował również do nauczycieli tejże młodzieży, aby szczuli. Taki odważny. Panie prezydencie, rozumiem, że będzie Pan również konsekwentny w swojej leninowskiej, już niemal rewolucyjnej gorliwości, kiedy zachęcona przez Pana młodzież zdemoluje i sprofanuje już wszystkie kościoły i pobije wszystkich księży. Wówczas być może ktoś zakrzyknie: „Na ratusz! Nie bójcie się demonstracji! Nie bójcie się radykalizmu! Władze samorządowe przemijają!”. Wtedy, mam nadzieję, Pan pokornie podda się wyrokowi ludu. Tylko niech Pan wówczas nie ucieka i nie apeluje do rządu i państwowej policji o pomoc. To przecież będzie Pana dzieło.

Rafał Zawistowski



LESZEK GALAROWICZ

Pani Janino, pani Janino, proszę!

Europosłanka Koalicji Obywatelskiej Janina Ochojska zamieściła na Twitterze wpis skierowany do premiera Morawieckiego: „Już jest Pan winien wielu śmierci. Chce Pan więcej?”. Jeśli w kontekście wulgarnej języka ostatnich protestów wiele mówiło się o upadku debaty publicznej, to wypowiedź szefowej Polskiej Akcji Humanitarnej wpisuje się w to upiorne zjawisko z tym większą mocą. Bulwersujące jest to tym bardziej, że Janina Ochojska ma na koncie wielkie zasługi, w przeszłości uczyniła wiele dobra i za działalność społeczną była wielokrotnie odznaczana. Teraz zaś bez moralnych zahamowań obwinia o śmierć wielu ludzi, co jest jednym z najcięższych oskarżeń, jakie można skierować wobec drugiego człowieka. Jeśli rzuca się je bezpodstawnie, a zarzucanie premierowi, który podejmuje niepopularne decyzje, żeby jak najwięcej ludzi uratować, właśnie tym jest, zasługuje to na największe potępienie. Poza tym europosłanka KO powinna się zastanowić, kto tak naprawdę igrza z ludzkim życiem – premier Morawiecki czy popierani przez jej ugrupowanie protestujący, którzy łamią wszelkie zasady bezpieczeństwa czasu epidemii.



Marcin Wolski

Ku niepodległości!

Ludzka pomysłowość nie ma u nas granic, potęga wirusa nie zdaje się na nic. Bo można wyrazić patriotyzm narodu z pomocą motorów oraz samochodów. Zamiast na ulicach tłoczyć się jak śledzie, gdy lewica łązi, prawica pojedzie!



Ryszard Kapuściński

Co się dzieje z pieniędzmi pacjentów?

W Polsce działa ok. 450 prywatnych szpitali, które pomimo korzystania z pieniędzy NFZ nie przyjmowały pacjentów z koronawirusem. Ostatnie decyzje ministra zdrowia w niewielkim stopniu mają to zmienić. Myśląc o prywatnych szpitalach, jesteśmy przekonani, że to polski kapitał. I tu się mylimy! Przedstawię to na przykładzie krakowskiego Szpitala św. Rafała, który należy do Grupy Scanned prowadzącej działalność w 40 lokalizacjach na terenie Polski. Przyjrzyjmy się Grupie Scanned. Otóż okazuje się, że należy ona do grupy medycznej Life Healthcare, która jest wiodącym na rynku międzynarodowym dostawcą usług medycznych. Life Healthcare Group, dawniej Afrox Healthcare, jest również drugim co do wielkości prywatnym operatorem szpitali w Republice Południowej Afryki i jest własnością Brimstone Investment Corporation, która z kolei jest największym operatorem szpitali, których właścicielami są czarnoskórzy obywatele RPA. Brimstone jest również spółką inwestycyjną mającą siedzibę w RPA, zatrudniającą ponad 4,5 tys. pracowników w spółkach zależnych i ponad 2,4 tys. w spółkach stowarzyszonych. Summa summarum pieniądze z tzw. polskiego szpitala lądują w kieszeniach biznesmenów w RPA!



Michał Moskal

Jak wtedy, i dziś wspólnie wygramy

Narodowe Święto Niepodległości to nie tylko radosna okazja, by wspominać powrót Rzeczypospolitej na mapę świata po 123 latach rozbiórów. 11 listopada warto także pamiętać lekcję płynącą z tego wydarzenia; dzięki zachowaniu narodowej wspólnoty, walce o polskość, pielęgnowaniu tradycji możliwe było odrodzenie naszego państwa. Polska przez kilka pokoleń żyła w sercach Polaków, którzy trwali zjednoczeni i nie dali złamać swego ducha. W rocznicę odzyskania niepodległości oddajemy hołd Józefowi Piłsudskiemu, Romanowi Dmowskiemu, Wincentemu Witowskiemu czy Ignacemu Paderewskiemu – wybitnym mężom stanu, którzy mimo odmienności wizji Polski potrafili działać dla jej dobra ponad podziałami. Podobnego zjednoczenia, na poziomie społecznym i politycznym, potrzebujemy także dzisiaj w obliczu walki z pandemią, która dotyka nas w niemal każdym aspekcie życia. Rząd Mateusza Morawieckiego podejmuje działania, które choć często bolesne, chronią nasze zdrowie i gospodarkę. Musimy wspólnie jako społeczeństwo przetrwać próbę, przed jaką stoimy, i nie pozwolić, aby obecna sytuacja była wykorzystywana przez nieodpowiedzialnych polityków do zbijania kapitału politycznego kosztem naszego zdrowia i życia!

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



„PRZED BITWĄ WARSZAWSKĄ”

HISTORIA \ Pomnik „Przed Bitwą Warszawską”, który odsłaniamy w 100-lecie Bitwy Warszawskiej, jest pomnikiem solidarności międzyludzkiej, międzynarodowej – powiedział w poniedziałek wicepremier, minister kultury Piotr Gliński w Skierniewicach.



SKANDAL \ Trzaskowski chce zablokować zmotoryzowany Marsz Niepodległości

Złośliwość i hipokryzja

Tegoroczny Marsz Niepodległości odbędzie się w formie biało-czerwonego rajdu samochodów i motocykli. Decyzja o nowej formule podyktowana jest troską o zdrowie uczestników. Jednak przejazdowi sprzeciwia się stołeczny ratusz. – Złośliwość i hipokryzja nie znają granic. Pan Rafał Trzaskowski szedł niedawno na czele jednej z manifestacji spod znaku Strajku Kobiet – mówi poseł PiS Tomasz Rzymkowski.

Hubert Kowalski

Widzimy się jak co roku o godz. 14. Zachęcamy do oflagowania i przyozdobienia pojazdów barwami narodowymi” – czytamy w oświadczeniu organizatorów. – Duża część chce się przeciwstawić postulatowi mordowania nienarodzonych dzieci – mówił wczoraj na konferencji prasowej Robert Bąkiewicz, prezes stowarzyszenia Marsz Niepodległości. Wcześniej na tradycyjną manifestację nie wyraził zgody stołeczny ratusz.

– Zarząd stowarzyszenia zmienia formułę tegorocznego marszu ze względu na dobro uczestników. A przede wszystkim weteranów, którzy od lat z nami maszerowali. Nie chcemy ich nara-



Rafał Trzaskowski, choć sam szedł niedawno na czele manifestacji Strajku Kobiet, nie zgadza się na zorganizowanie zmotoryzowanego Marszu Niepodległości | fot. Twitter/d

zać, dostaliśmy w ostatnich tygodniach wiele głosów, żeby tę formułę zmienić. Przychylił się do tych głosów – mówił z kolei Tomasz Kali-

nowski, jeden z organizatorów, zapewniając, że stowarzyszenie konsultuje swoje działania z policją, by zapewnić bezpieczeństwo.

Jednak stołeczny ratusz nie godzi się również na zmotoryzowaną manifestację. – W sytuacji, w której będzie zorganizowany przejazd samocho-

dowy, to zgodnie z przepisami organizator powinien mieć decyzję Biura Polityki Mobilności i Transportu, czyli organu, który zarządza ruchem w Warszawie, na wykorzystanie drogi w sposób szczególny. Procedura uzyskania zezwolenia na wykorzystanie drogi w sposób szczególny zajmuje do 30 dni – w tym momencie, nawet gdyby organizator złożył taki wniosek, to jest mało prawdopodobne, że do środy zdąży ze wszystkimi niezbędnymi formalnościami – mówiła PAP rzeczniczka prezydenta Warszawy Karolina Gałęcka. Dodała również, że jeśli dojdzie do przejazdu bez właściwej decyzji, będzie on wykroczeniem drogowym.

Postawę warszawskiego ratusza skomentował poseł Tomasz Rzymkowski. – Złośliwość i hipokryzja nie znają granic. Pan Rafał Trzaskowski szedł niedawno na czele jednej z manifestacji spod znaku Strajku Kobiet. Gdy młodzi patrioci wykazują się rozsądkiem w sytuacji zagrożenia pandemicznego, to Rafał Trzaskowski ich prowokuje. Na szczęście służby państwowe nie są w rękach ludzi nieodpowiedzialnych i mam nadzieję, że policja nałoży zabezpieczy paradę samochodową – mówi w rozmowie z „Codzienną” polityk PiS.

Ta decyzja pokazała dojrzałość

ROCZNICA \ Pojawiła się propozycja, aby tegoroczny Marsz Niepodległości odbył się w formie zmotoryzowanej. – Jesteśmy zadowoleni, że nasz pomysł, który wymyślił parę dni temu, został podchwycony przez środowiska narodowe – powiedział w rozmowie z „Codzienną” Ryszard Kapuściński.

Prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości Robert Bąkiewicz poinformował w mediach społecznościowych, że tegoroczna edycja wydarzenia odbędzie się w sposób zmotoryzowany. – 11 listopada to symboliczna data odzyskania przez Polskę niepodległości. Jak co roku zapraszamy wszystkich patriotów do Warszawy, aby wspólnie świętować tę wyjątkową rocznicę w Marszu Niepodległości. W tym roku, mając na uwadze bezpieczeństwo naszych uczestników, a przede wszystkim weteranów, którzy co roku nam towarzyszyli, zdecydowaliśmy się zmienić formułę wydarzenia. 11 listopada zapraszamy wszystkich Polaków do tego, aby przyjechać do Warszawy na rondo Romana Dmowskiego samochodami i motocyklami – poinformowano w oświadczeniu stowarzyszenie.

– Marsz Niepodległości, w którym wszyscy uczest-

nicy poruszają się w kolumnach samochodów, będzie wydarzeniem historycznym. Ze względu na formę, ale też ze względu na przykład ogromnej odpowiedzialności za ludzi, którzy uczestniczą w marszu i tych, którzy potem będą mieli z nimi kontakt. We własnym samochodzie nikt się nie zarazi. Natomiast widowiskowo i świątecznie będzie bardzo – powiedział w rozmowie z Niezależną.pl red. naczelny „Gazety Polskiej” i „Codzienną” Tomasz Sakiewicz.

Do sprawy w rozmowie z „Codzienną” odniósł się także Ryszard Kapuściński, prezes klubów „GP”. – Jesteśmy zadowoleni, że nasz pomysł, na który wpadliśmy parę dni temu, został podchwycony przez środowiska narodowe. Kluby „Gazety Polskiej” nie tylko w Warszawie w ten sam sposób będą czcić święto narodowe. Świetny pomysł. Pokazujemy lewakom, jak można

obchodzić święto narodowe bezpiecznie dla wszystkich Polaków, a nie tak, jak oni to robią. Spodziewam się, że w tej akcji weźmie udział bardzo dużo osób. Organizatorzy mówili, że wciąż nie mają trasy przez Warszawę, bo nie wiedzą, jak dużo będzie tych samochodów. Być może wyjedzie ona aż za Warszawę – stwierdził Kapuściński.

Dominik Tarczyński, europoseł PiS, ocenił, że pomysł organizacji Marszu Niepodległości w formie zmotoryzowanej to bardzo rozsądne podejście. – To rozsądne ze względu na bezpieczeństwo. Ta decyzja pokazuje dojrzałość, której brakuje tym skaczącym, tańczącym bez maseczek i bez dystansu na ulicach. Jest to propozycja. Jeżeli uzyska pozwolenie, to jest to element, który może zadziałać. Mam tylko nadzieję, że będzie bezpiecznie – powiedział nam europoseł.

Adrian Siwek

Polska Fundacja Narodowa wspiera „Obiady dla Bohaterów”

AKCJA \ Odpowiadając na apel społeczny Stowarzyszenia Odra-Niemen i Fundacji Nie Zapomnij o Nas, Polska Fundacja Narodowa przystąpiła do drugiej edycji akcji #ObiadyDlaBohaterów.

PFN aktywnie włącza się w walkę z COVID-19. Stąd wsparcie udzielane przez fundację szpitalom jednolite, domom pomocy społecznej i organizacjom, których działalność jednoznacznie definiowana jest w kategoriach profilaktyki lub bezpośredniej i skutecznej reakcji na chorobę zakaźną COVID-19.

W okresie pandemii wyjątkowego solidaryzmu społecznego wymagają sytuacje wynikające z warunków izolacji sanitarnej, w których znaleźli się seniorzy, kombataneci, bohaterowie Niepodległej. Perspektywa troski i zaangażowania towarzyszyła zespołowi PFN podczas wsparcia Przychodni Fundacji Pomocy na rzecz Żołnierzy AK im. gen. Brygady Leopolda Okulickiego ps. Niedźwiadek, co zapewniło możliwość realizacji e-recept i dostarczanie środków higieny osobistej do mieszkań kombatanatów.

– Obecna inicjatywa #ObiadyDlaBohaterów wpisuje się w naszą intencję docierania do grup najwyższego ryzyka, których warunki bytowe i zdrowotne, a także aktywność w zakresie kontaktów społecznych wskutek reżimu sanitarnego pogorszyły się, o czym świadczą wysokie wartości wskaźników izolacji społecznej. Dostarczanie posiłków seniorom i kombatanantom to bardzo konieczna i konkretna działalność pomocowa PFN, która dodatkowo bazuje na mobilizacji wolontariuszy, kształtując postawy prospołeczne i obywatelskie – powiedział dr Marcin Zarzecki, prezes Zarządu Polskiej Fundacji Narodowej.

Podczas pierwszej edycji akcji wolontariusze i organizacje pozarządowe przez 3 miesiące dostarczały ciepłe posiłki do blisko 350 kombatanatów w całej Polsce. Teraz ma być ich jeszcze więcej.

(masz)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



ZDROWIE \ Zagraniczny personel medyczny chętny do pracy w Polsce

Nie zostaniemy sami z pandemią

Wczoraj Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 21 713 nowych przypadkach zakażenia koronawirusem w Polsce. Najwięcej zakażeń odnotowano w woj. śląskim. Zmarły 173 osoby. I choć wydaje się, że wczorajsze liczby powinny napawać nas optymizmem, to eksperci jednoznacznie podkreślają, że to typowy spadek dla poniedziałków, wskazując przy tym na mniejszą liczbę testów. Szef KPRM Michał Dworczyk powiedział wczoraj na antenie Polskiego Radia, że jest zainteresowanie pracą w Polsce ze strony personelu medycznego spoza Unii Europejskiej.

Marlena Nowakowska

Sytuacja epidemiczna w Polsce jest dramatyczna. Przez zaledwie dziewięć pierwszych dni listopada przybyło ponad 200 tys. zakażonych, zmarło ponad 2,4 tys. chorych na COVID-19. Od początku epidemii koronawirusem zakaziło się w Polsce 568 138 osób. Zmarło 8045 pacjentów. W poniedziałek Ministerstwo Zdrowia podało najnowsze dane. Zakaziło się ponad 21 tys. osób. Zmarło 45 pacjentów chorych

na COVID-19 oraz 128 pacjentów zakażonych koronawirusem, którzy posiadali choroby współistniejące.

Ekspert sugerują, by czekać z optymizmem. Wyniki raportowane we wtorek i środę pokażą nam, gdzie jesteśmy. Ostrożnie podchodząc do dzisiejszego spadku i danych z poprzednich dni, trzeba wskazać lekką tendencję do wypłaszczenia – ocenił prof. Włodzimierz Gut. Dodał, że może to być efekt wcześniejszych obostrzeń.

W tym miejscu warto również zaznaczyć, że w nie-

dzielę wykonano 43,4 tys. testów na obecność koronawirusa. Gdyby porównać je z liczbą nowych potwierdzonych przypadków zakażenia, to okazałoby się, że co drugi wypadł pozytywnie. Nie ulega wątpliwości, że koronawirus wymaga na rządzie działania zmierzające do wzmocnienia polskiego systemu opieki zdrowotnej. Szef Kancelarii Premiera poinformował o dążeniach władz mających ułatwić podjęcie pracy w naszym kraju lekarzom spoza Polski. – Obiektywnie należy stwierdzić, że mamy



Szef KPRM twierdzi, że pełny lockdown nie jest nieuchronny, chociaż istnieje takie zagrożenie | fot. Wojciech Olkuśnik/PAP

za mało personelu medycznego, stąd różne działania, jak zlikwidowanie kwarantanny i uruchomienie szybkich testów – mówił wczoraj Michał Dworczyk, który był gościem Programu Pierwszego Polskiego Radia.

Poza tym – jak dodał – rząd podjął działania, żeby ułatwić zatrudnienie w Polsce personelu medycznego spoza krajów UE. – Mamy

informację z agencji trudniącej się pośrednictwem pracy dla personelu medycznego i ściąganiem go z zagranicy, jak i indywidualne zgłoszenia w ramach administracji, tak więc wiemy, że takie zainteresowanie jest – powiedział szef KPRM. Szef KPRM na antenie wyjaśnił, że pełny lockdown „nie jest nieuchronny, chociaż jest takie zagrożenie”.

Zmutowany koronawirus na fermach norek

EPIDEMIA \ Kilka tygodni temu świat obiegła informacja, że zmutowany koronawirus SARS-COV-2 szaleje na fermach norek w Danii. Władze kraju podjęły decyzję o eksterminacji 15 mln tych zwierząt. Na kanwie tych wydarzeń polscy politycy Lewicy zaapelowali do rządu Mateusza Morawieckiego o zbadanie sytuacji w rodzimych przedsiębiorstwach futrzarskich.

W zeszłym tygodniu premier Danii Mette Frederiksen ogłosiła zamknięcie Jutlandii Północnej, aby zapobiec rozprzestrzenieniu się wykrytej na fermach norek mutacji koronawirusa. Wcześniej władze tego kraju podjęły decyzję o wybiściu 15 mln norek. Ważne jest też to, że dotychczas w Danii potwierdzono 12 przypadków transmisji na człowieka zmutowanego wirusa. Sytuacji przygląda się też Światowa Organizacja Zdrowia, której przedstawiciele zapowiedzieli, że będą sprawdzali biobezpieczeństwo na fermach norek w krajach na całym świecie.

Temat mutacji koronawirusa na fermach norek wywołał dyskusję także w Polsce. Lider Lewicy Razem Adrian Zandberg stwierdził, że rząd

powinien przyrzeć się krajowym przedsiębiorstwom. – Po tych alarmujących informacjach z Danii polski rząd powinien zbadać sytuację u nas i podać do publicznej informacji, czy mamy do czynienia z podobnymi przypadkami na polskich fermach. Gdyby tak było, trzeba podjąć adekwatne działania. Bądźmy mądrzy przed szkodą. To może być kolejne zagrożenie dla zdrowia publicznego – powiedział lider Lewicy Razem.

Nasza redakcja skierowała pytania do rzecznika Ministerstwa Rolnictwa, czy planowane są jakiejkolwiek działania w wyżej opisanej sprawie. Do momentu publikacji materiału nie dostaliśmy odpowiedzi.

(jp, PAP)

Rozbita banda morderców

CBŚP \ W śląskiej prokuraturze sześć osób usłyszało zarzuty udziału w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym. Dwóch podejrzanych miało brać udział w usiłowaniu zabójstwa członka konkurencyjnego gangu 15 lat temu w Knurówie. Zatrzymania dokonało CBŚP.

Funkcjonariusze zatrzymali pięć osób, a jednego mężczyznę doprowadzili z zakładu karnego, gdzie przebywał w związku z inną sprawą. W trakcie przesłuchań mieszkań podejrzanych ujawnili m.in. narkotyki oraz luksusowe zegarki. Wszystkim podejrzany przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, trzy osoby usłyszały zarzuty nielegalnego posiadania broni palnej, a jeden z podejrzanych dodatkowo zarzuty związane z próbą zdyskredytowania wiarygodności obciążającego go świadka koronnego. Czyny te zagrożone są karą do 10 lat pozbawienia wolności.

(masz, PAP)

Wspieramy akcję #niestrajkuje

„GAZETA POLSKA” \ We wtorkowym numerze tygodnika Czytelnicy znajdą naklejkę #NieStrajkuję. O akcji środowisk pro-life pisze Jacek Liziniewicz w tekście „Sprawa życia i śmierci”. Symbolem akcji za życiem #niestrajkuje jest duże serce, w którym znajduje się małe serduszek.

„Dramatycznie postępująca pandemia doprowadziła do sytuacji, w której temat wyroku Trybunału Konstytucyjnego (z 22 października br.) schodzi na drugi plan. Decyzja Trybunału zostanie ogłoszona w momencie, gdy gotowe będą nowe ustawy, w tym program »Za życiem«, mający poprawiać sytuację rodzin opiekujących się osobami niepełnosprawnymi. Sytuacja zawieszenia zmobilizowała środowiska pro-life, które uruchomiły akcję #niestrajkuje” – czytamy w artykule. Więcej informacji w tygodniku „Gazeta Polska”, który – wraz z naklejką – będzie dostępny w sprzedaży od wtorku.

(pt)

Ruszył proces Gruzina

WOKANDA \ Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął wczoraj 41-letni Gruzin Mamuka K., oskarżony o dokonanie w 2018 r. brutalnego zabójstwa 28-letniej łodzianki Pauliny D. Mężczyzna uciekł na Ukrainę, gdzie został zatrzymany. Grozi mu dożywocie.

Mamuka K., który został uznany za szczególnie niebezpiecznego przestępcę, został dowieziony do łódzkiego sądu z Zakładu Karnego w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie osadzono go w ubiegłym roku. – Podczas śledztwa Mamuka K. postawiono zarzut morderstwa na tle seksualnym. Przyznał się on jedynie do popełnienia zabójstwa, natomiast nie do gwałtu. Z kolei sytuacja przedstawiona przez Mamukę K. w czasie śledztwa nie odpowiada pozostałym materiałom dowodowym. Oskarżonemu grozi kara pozbawienia wolności od co najmniej 12 lat, łącznie z karą dożywocia – powiedział prokurator Krzysztof Sieruga.

(masz, PAP)



NAUKA TYLKO ZDALNIE

EDUKACJA \ Do 29 listopada uczniowie wszystkich klas szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych będą uczyć się zdalnie. Różne formy przedszkoli pracują stacjonarnie.

fot. Pixabay/d



fot. Policja.gov.pl/d

LEWE PAPIEROSY ZA MILION

PRZEMYT \ Nielegalne papierosy o wartości 950 tys. zł zabezpieczyła Straż Graniczna w akcji na dwóch posesjach w powiecie białostockim. Zatrzymano trzy osoby podejrzane o paserstwo wyrobów tytoniowych.

11 LISTOPADA \ Polacy pamiętają o rocznicy odzyskania niepodległości

Święto narodowego sukcesu

Jutro obchodzić będziemy jedno z najważniejszych świąt narodowych. 11 listopada 1918 r., po 123-letniej niewoli, Polska odzyskała niepodległość. „W latach pierwszej wojny światowej (1914–1918) wystąpiły sprzyjające okoliczności dla sprawy polskiej. Zaborcy Polski stanęli wówczas naprzeciwko siebie, łamiąc swą dotychczasową solidarność w kwestii polskiej” – czytamy na Niepodlegla.gov.pl.

Paweł Tunia

Wśród obchodzić będziemy 102. rocznicę powrotu Polski na mapę Europy i świata. „Narodowe Święto Niepodległości to dla Polaków jedno z najważniejszych świąt państwowych. W tym dniu czcimy pamięć tych, którym zawdzięczamy własne państwo” – napisano na Twitterze na koncie MON. Pandemia koronawirusa wpłynęła na zakres uroczystości organizowanych w tym dniu w całym kraju, jednak nie wyeliminuje ich całkowicie. Zapowiedziały je już instytucje rządowe i samorządowe. Kontynuowana będzie m.in. akcja „Niepodległa do hymnu” oraz odbędzie się Wirtualny Festiwal Niepodległa na Krakowskim Przedmieściu w sto-



11 listopada 1918 r. Józef Piłsudski przejął pełnię władzy cywilnej i wojskowej, przyjmując funkcję naczelnika państwa

fot. Wikipedia/d

licy. Szczegóły na stronach internetowych.

Wicepremier i minister kultury określił święto 11 listopada dniem narodowego sukcesu. „Narodowe Święto Niepodległości jest symbolem ogromnego sukcesu,

na który złożyły się wysiłki kolejnych pokoleń Polaków, ale również symbolem jedności, solidarności i współpracy całego społeczeństwa. To wartości szczególnie ważne dzisiaj, w tak trudnych dla naszego społeczeń-

stwa czasach. Dlatego zdecydowaliśmy, że wydarzenia zaplanowane z okazji 11 listopada udostępnimy wszystkim Polakom poprzez środki komunikacji elektronicznej” – czytamy na stronie resortu kultury słowa

wicepremiera prof. Piotra Glińskiego.

Jak podano na stronach Niepodlegla.gov.pl, odzyskanie niepodległości to efekt wytrwałości i ofiarności aktywnej części polskiego społeczeństwa, które w okresie niewoli przekazywało nowym generacjom młodych Polaków przywiązanie do języka i kultury narodowej. W październiku i listopadzie 1918 r. kończyła się wojna na Zachodzie i nastąpił rozpad Austro-Węgier, a Polacy przystąpili do rozbrajania okupantów i tworzenia niezależnych instytucji państwowych. Uwolniony przez Niemców Józef Piłsudski po przyjeździe do Warszawy, 11 listopada 1918 r., przejął z rąk Rady Regencyjnej pełnię władzy cywilnej i wojskowej, przyjmując funkcję naczelnika państwa. Podporządkował mu się m.in. lewicowy rząd lubelski, który został utworzony na obszarze Królestwa Polskiego w nocy z 6 na 7 listopada, w uwolnionym spod okupacji Lublinie. Na jego czele stał socjalista Ignacy Daszyński. Rozpoczął się trudny i dramatyczny proces walki o granice i kształt ustrojowy odrodzonej Rzeczypospolitej.

Prezydent ratyfikował umowę z USA

OBRONNOŚĆ \ Aż 5,5 tys. amerykańskich żołnierzy będzie stacjonować w naszym kraju. W razie zagrożenia ma być ich łącznie 20 tys. W Poznaniu zostanie utworzone dowództwo V Korpusu Wojsk Lądowych USA. Wszystko dzięki polsko-amerykańskiej umowie o wzmocnionej współpracy obronnej. Wczoraj ratyfikował ją prezydent Andrzej Duda.

Umowę o wzajemnej współpracy „Poland – United States Enhanced Defense Cooperation Agreement” podpisali wspólnie 15 sierpnia br. w Warszawie minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak oraz sekretarz stanu USA Mike Pompeo. Był to efekt wcześniejszych porozumień o zmianie stacjonowania wojsk amerykańskich w Polsce, które zawarli prezydenci Andrzej Duda i Donald Trump. Umowa zapewniła zwiększenie liczby żołnierzy USA stacjonujących w naszym kraju z 4,5 tys. do minimum 5,5 tys. W razie militarne zagrożenia do Polski mają przybyć dodatkowe jednost-

ki dające nam łącznie 20 tys. amerykańskich wojskowych. Zgodnie z kontraktem w Poznaniu ma także powstać Wydzielone Dowództwo V Korpusu Sił Lądowych USA.

Nasze państwo zobowiązane jest z kolei, aby przygotować odpowiednią infrastrukturę wojskową, m.in. kompleks w Poznaniu, poligon w Drawsku Pomorskim, lotnisko Wrocław-Strachowice, bazę sił powietrznych w Łasku, kompleksy w Toruniu, a także udostępnić bez kosztów najmu tereny oraz obiekty użytkowane przez amerykańskich żołnierzy oraz zapewnić im bezpłatne wyżywienie i zakwaterowanie.

Sytuacja w USA uległa jednak ostatnio zmianie, według wielu na niekorzyść współpracy polsko-amerykańskiej. Niektórzy eksperci obawiają się, że wybór Joeego Bidena na prezydenta USA przełoży się na pogorszenie relacji obu państw. Nasz rząd jednak uspokaja. – Jestem przekonany, że po zwycięstwie Joeego Bidena w wyborach prezydenckich w USA relacje polsko-amerykańskie będą rozwijały się tak samo dobrze, jak do tej pory – powiedział wczoraj w Programie 1 Polskiego Radia szef KPRM Michał Dworczyk.

– Uważam, że nasze stosunki są bardzo silne, oparte na historii, tradycjach, ale – co najważniejsze – na interesach obu państw i wysiłku obu administracji będzie kontynuowany. Przypominę, że wielki krok w stronę obecności wojsk sojuszników był uczyniony w czasie zorganizowanego przez nasz rząd szczytu NATO w Warszawie w 2016 r., gdzie gościem szczytu był prezydent USA Barack Obama – przyznał „Codziennej” b. sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, sekretarz stanu KPRM Jan Dziedziczak.

.....
Maria Kobylńska

Sprofanowali krzyż na Giewoncie

SKANDAL \ Lewicowi aktywiści zawiesili na krzyżu na Giewoncie wielki baner z symbolem czerwonej błyskawicy. Swoją działalność udokumentowali zdjęciami z drona, które opublikowano na Facebooku Strajku Kobiet. Zarówno wieszanie czegokolwiek na tym zabytku, jak i latanie dronem w przestrzeni Tatrzańskiego Parku Narodowego jest nielegalne.

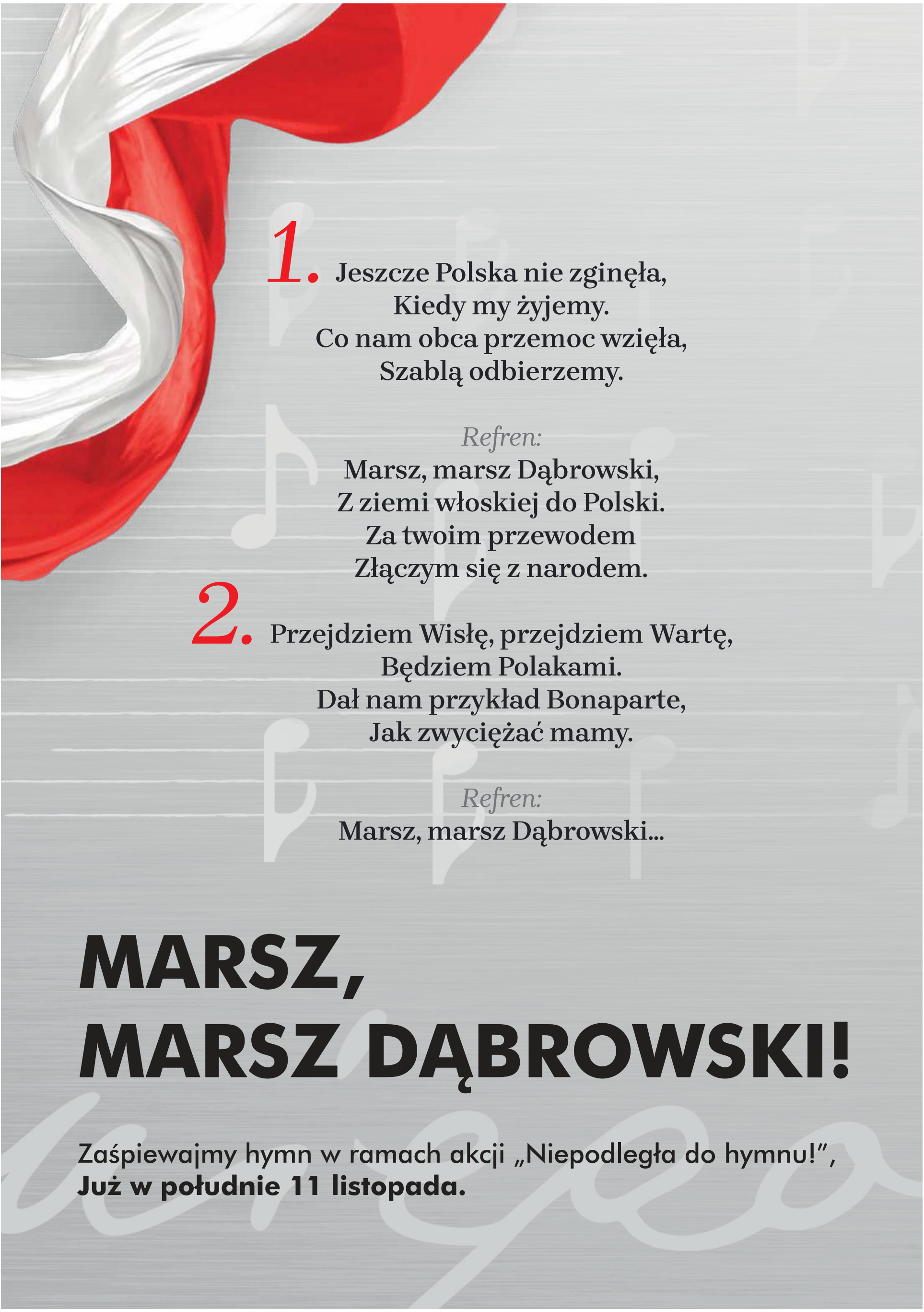
Do zdarzenia doszło w niedzielę po południu. Niezidentyfikowani sprawcy powiesili na krzyżu na Giewoncie wielki baner z symbolem czerwonej błyskawicy i hasłem: „Przemoc domowa to nie tradycja”. Swoją akcją udokumentowali zdjęciami wykonanymi z drona. Następnie relacja pojawiła się na profilu społecznościowym Strajku Kobiet Podhale z wulgarnym opisem: „Giewont zdobyty! Wyd....ć z przemocą!”. Szybko do sieci zaczęły trafiać kolejne fotografie baneru zrobione przez turystów.

Jednak wedle obowiązującego prawa wieszanie czegokolwiek czy umieszczanie napisów na krzyżu na Giewoncie jest nielegalne. Ten symbol Tatr jest na liście zabytków. Na szczycie góry ustawili go

górale z Zakopanego w 1901 r. z inicjatywy ówczesnego proboszcza, ks. Kazimierza Koszelewskiego. Ponadto także latanie dronem w przestrzeni Tatrzańskiego Parku Narodowego jest zabronione. Całą sprawą zajmuje się już policja.

– Okoliczności wskazują na to, że baner został zawieszony przez środowisko związane z Ogólnopolskim Strajkiem Kobiet. Na obecną chwilę jest za wcześnie, żeby powiedzieć, w jakim kierunku postępowanie będzie prowadzone. Zbieramy dodatkowe informacje i próbujemy dowiedzieć się jak najwięcej na temat tego zdarzenia – powiedział zastępca rzecznika zakopiańskiej policji Krzysztof Waksmundzki.

.....
(jp. PAP)



1. Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Refren:

Marsz, marsz Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Refren:

Marsz, marsz Dąbrowski...

MARSZ, MARSZ DĄBROWSKI!

Zaśpiewajmy hymn w ramach akcji „Niepodległa do hymnu!”,
Już w południe 11 listopada.



3. Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Refren:

Marsz, marsz Dąbrowski...

4. Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany
- Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Refren:

Marsz, marsz Dąbrowski...

102 ● ROCZNICA
ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

wiepodlega



WKRÓTCE WYBORY

WENEZUELA \ W Wenezueli rozpoczyna się kampania wyborcza przed wyborami do parlamentu. Opozycja pod przewodnictwem tymczasowego prezydenta Juana Guaidó już teraz twierdzi, że zostaną one sfalszowane przez socjalistyczny reżim Maduro i chce przeprowadzić alternatywne. Sondaże pokazują, że 80% obywateli chce zmiany rządu.

USA \ Każdy dzień przynosi nowe doniesienia o incydentach wyborczych. Tym razem problem sprawiły maszyny liczące głosy

Senator Cruz nadal wierzy w zwycięstwo Trumpa

Nie wszyscy stracili już wiarę w zwycięstwo Donalda Trumpa. Jego były rywal z 2016 r.w, senator Ted Cruz uważa, że obecny prezydent nadal ma szanse na reelekcję. Jego protesty wyborcze muszą tylko dotrzeć do Sądu Najwyższego. Amerykańskie media ogłosiły już Joeego Bidena zwycięzcą tegorocznych wyborów. Oficjalny wynik będzie znany jednak dopiero wtedy, kiedy 14 grudnia elektorzy oddadzą głosy. Do 8 grudnia kampania Trumpa ma czas na protesty wyborcze. Z racji wyjątkowo dużej liczby doniesień o nieprawidłowościach takich procesów będzie sporo.

Wiktor Młynarz

Cruz uważa, że mogą one być zasadne. „Wierzę, że prezydent Trump nadal ma ścieżkę do zwycięstwa, a tą ścieżką jest policzenie każdego legalnie oddanego głosu, ale także nie-policzenie każdego głosu, który został oddany nielegalnie lub przez oszustwo” – stwierdził. „I mamy proces prawny, który pomoże określić, co jest legalne, a co nie”.

Cruz przywołał przykład ostatniej głośniejszej afery wyborczej. W małym hrabstwie Antrim w stanie Michigan oprogramowanie do liczenia głosów zaliczyło Bidenowi tysiące głosów oddanych na Trumpa. To samo oprogramowanie, stworzone przez kanadyjską firmę Dominion Voting Systems (DVS), było używane w połowie hrabstw w tym stanie i w wielu innych miejscach w USA,



Nie wszyscy stracili wiarę w zwycięstwo Trumpa w wyborach | fot. CARLOS BARRIA/Reuters/Forum

w tym w Pensylwanii, Arizonie, Nevadzie, Georgii i Michigan, kluczowych dla zwycięstwa Bidena.

Jak poinformował portal Heavy.com, oprogramowanie i sprzęt DVS, jednej z trzech

głównych firm obsługujących wybory w USA, od dawna budziło obawy republikanów. Założyciele tej firmy mają bowiem bliskie związki z Fundacją Clintonów oraz współpracowali z firmami związanymi z Geo-

rge'em Sorošem. W jej radzie nadzorczej zasiada nominowany przez Obamę były ambasador.

Błąd w Antrim odkryto tylko dlatego, że władze zwróciły uwagę na niezwykle dużą liczbę

głosów na Bidena oddanych w mocno prawicowym hrabstwie i postanowiły przeliczyć głosy ręcznie. Na razie nie jest jasne, czy zawiniło samo oprogramowanie, czy osoba, która je obsługiwała. „To naturalne, że ludzie zastanawiają się, czy podobne problemy wystąpiły w innych jurysdykcjach, które używają tych samych maszyn” – skomentował prof. nauk informatycznych Alex Halderman.

Cruz porównał sytuację do wyborów z 2000 r., gdzie Bushowi zwycięstwo dał wyrok Sądu Najwyższego. „Spodziewam się teraz podobnego procesu, choć media mówią wszystkim: poddajcie się, idźcie do domu” – stwierdził. „To tak nie działa” – dodał. Podkreślił, że należy pozwolić sądom i systemowi prawnemu na swobodne działanie i wyjaśnienie wszystkich wątpliwości wokół tych wyborów.

Amerykanie szykują się na święta, wirus też

PANDEMIA \ Nie słabnie pandemia koronawirusa w USA. Ostatniej doby potwierdzono tam 126 742 nowe przypadki zakażeń, a zmarło 1040 osób – poinformował Uniwersytet Johns Hopkinsa w Baltimore. Od początku pandemii zanotowano w tym kraju łącznie 9 961 320 zakażeń, a liczba ofiar śmiertelnych sięga 237 566.

Uniwersytet Johns Hopkinsa w Baltimore poinformował w niedzielę wieczorem o 1040 ofiarach śmiertelnych COVID-19 w ciągu ostatniej doby. Obecność nowych przypadków koronawirusa potwierdzono u 126 742 osób. W ostatnim tygodniu USA przekroczyły 120 tys. nowych potwierdzonych przypadków. Tygodniowa średnia wynosi ponad 110 tys., to ponad dwa razy więcej niż miesiąc temu.

Eksperci obawiają się skoków zakażeń w związku z tym, że wielu Amerykanów ma zamiar wybrać się w podróż i uczestniczyć w spotkaniach z rodziną podczas długiego weekendu w Święto Dziękczynienia 26 listopada oraz w święta Bożego Narodzenia i na Nowy Rok.

Pandemia w USA mocno wpłynęła na wybory prezydenckie w tym kraju i wciąż wywołuje spory polityczne.

Amerykańska telewizja Fox News zwróciła uwagę, że doradca ds. pandemii dr Anthony Fauci ostrzegał podczas kampanii prezydenckiej Donalda Trumpa, że organizowane przez niego wiece wyborcze mogą przyczynić się do rozszerzania się COVID-19. Milczy jednak obecnie, gdy po podaniu wyników wyborczych sympatycy Joeego Bidena wyszli na ulice miast.

Po wprowadzeniu surowych przepisów epidemicznych poprawia się sytuacja w Czechach, w których zanotowano najmniej przypadków nowych zakażeń od miesiąca. Ostatnio zanotowano ich 3608, co jest o ponad 3 tys. mniejszą liczbą przypadków niż przed tygodniem. Tendencję spadkową ma też ogólna liczba osób hospitalizowanych. Jednak w związku z brakiem personelu medycznego w szpitalach i ośrodkach pomocy społecznej rząd chce zwiększyć do 900 liczbę oddelegowanych tam żołnierzy, z czego 400 z nich ma pracować bezpośrednio w szpitalach.

Stopniowo poprawie ulega też sytuacja w Belgii. W ostatnim czasie wykrywano tam prawie 9,5 tys. przypadków dziennie. Sytuacja na oddziałach intensywnej terapii nadal jednak jest trudna, przebywa tam prawie 1,5 tys. osób, z czego ponad połowa jest podłączona do respiratorów.

W całej Europie kolejne kraje ograniczają działanie szkół. Zostały one całkowicie zamknięte w Czechach, częściowo we Włoszech, w Grecji i Danii. We Francji licealiści będą się uczyć w modelu hybrydowym.

.....

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Fortuna króla ukryta w raju podatkowym

HISZPANIA \ Hiszpański dziennik „El Mundo” ujawnił, że były król Juan Carlos Burbon ukrył część swojej fortuny w raju podatkowym – na wyspie Jersey. To efekt kolejnego już śledztwa prowadzonego przeciwko ojcu króla Filipa VI.

Dziennik, ujawniając informacje o majątku byłego króla, powołuje się na źródła w hiszpańskiej policji. Jak podaje „El Mundo”, proceder kierowania przez Juana Carlosa środków do raju podatkowego miał trwać przez co najmniej 15 lat. Burbon miał być jednym z beneficjentów oligopolu, a śledczy badają wątek prania pieniędzy za jego pośrednictwem.

„Przy jego pomocy dokonano transakcji na co najmniej 5 mln euro, o istnieniu tych środków dotychczas nikt nie wiedział” – wskazuje „El Mundo”, przypominając jednocześnie, że oligopol na wyspie Jersey jest nadal aktywnym podmiotem gospodarczym.

Gazeta ujawnia te informacje o byłym królu przy okazji rozpoczętego w listopadzie trzeciego już dochodzenia przeciwko Juanowi Carlosowi

wi. Z kolei dwa inne śledztwa dotyczą posiadanych przez niego kont w Szwajcarii, a także rzekomego udziału w procederze korupcyjnym podczas przetargu na budowę szybkiej kolei AVE w Arabii Saudyjskiej.

Juan Carlos Burbon, który był królem Hiszpanii przez blisko 39 lat, ustąpił 2 czerwca 2014 r. Siedemnastce dni później na tron wstąpił jego 46-letni wówczas syn Filip VI. Burbon opuścił Hiszpanię potajemnie w sierpniu tego roku, pozostawiając jedynie list dla swojego syna. Wy tłumaczył w nim, że udaje się do Zjednoczonych Emiratów Arabskich w związku z „publicznymi reperkusjami” dotyczącymi wydarzeń z jego prywatnego życia. Jego zdaniem miało to ułatwić panowanie Filipowi VI.

Beata Mańkowska



STRZELANINA W KOŚCIELE

USA \ Policja rozpoczęła śledztwo w sprawie strzelaniny w kościele baptystów w Karolinie Północnej. Czarnoskóry mężczyzna stracił w niej życie, a kilka innych osób odniosło rany. Na razie policjanci przesłuchują świadków, nie ujawniono jeszcze żadnych szczegółów.



PIERWSI PASAŻEROWIE SUPERSZYBKIEGO POCIĄGU

TECHNOLOGIA \ Virgin Hyperloop dokonała pierwszego testu z dwoma pasażerami swojego superszybkiego pociągu Hyperloop. Poruszająca się w próżni kapsuła rozpędziła się do 172 km/h. Firma chce docelowo przekroczyć 1000 km/h.

MOSKWA \ W wyborach prezydenckich w USA nie było dobrej dla Kremla opcji

Rosja w strachu przed administracją Bidena

Choć oficjalnie wybory w Stanach Zjednoczonych nie zostały jeszcze rozstrzygnięte, to główne media w USA okrzyknęły zwyciężcą Joeego Bidena. Moskiewska gazeta „Kommiersant” przewiduje, jaki wpływ na relacje amerykańsko-rosyjskie będą mieli kandydaci na kluczowe stanowiska w jego administracji.

Beata Mańkowska

Rosyjskie osobistości oficjalnie deklarują, że Moskwa gotowa jest współpracować z każdym prawomocnie wybranym gospodarzem Białego Domu, jednak w nieoficjalnych rozmowach nie ukrywają zaniepokojenia – pisze w poniedziałek „Kommiersant”. Dziennik podkreśla, że jego rozmówcy z administracji państwowej Rosji nie wiążą żadnych nadziei z prezydenturą Bidena, jeżeli zapowiadany przez media wynik się potwierdzi. „Eksperci amerykańscy prognozują, że Joe Biden będzie w znacznie większym stopniu niż Donald Trump opierać się na zespole i liczyć się z opinią swoich doradców,

dlatego jego decyzje kadrowe są szczególnie ciekawe i ważne, w tym dla Rosji. Jednak pierwszy rzut oka na osoby, które w jego sztabie wyborczym zajmowały się polityką zagraniczną i dla których planowane są wysokie stanowiska, zmusza do wątplenia, by stosunki rosyjsko-amerykańskie czekało choćby coś w rodzaju resetu” – czytamy.

Joe Biden od wielu lat w sprawach związanych z Rosją konsultuje się z Michaelem Carpenterem. Gazeta opisuje go jako najbardziej krytycznie nastawionego do Rosji eksperta w Waszyngtonie. Doradca Bidena Antony Blinken również jest krytycznie nastawiony do władz na Kremlu. Z kolei była doradczyni ds. bezpie-



Joe Biden od wielu lat w sprawach związanych z Rosją konsultuje się z najbardziej krytycznie nastawionym do tego kraju ekspertem | fot. KEVIN LAMARQUE/Reuters/Forum

czeństwa narodowego w administracji Baracka Obamy, Susan Rice, wielokrotnie zarzucała Trumpowi zbyt

miękkie stanowisko wobec Rosji i nazywała ten kraj „głównym przeciwnikiem USA”. Jeden ze współpra-

cowników Bidena, William J. Burns, ma – jak wskazuje gazeta – największe doświadczenie dotyczące kontaktów amerykańsko-rosyjskich. Był on bowiem ambasadorem w Moskwie w latach 2005–2008. Według dziennika jego nominacja na stanowisko sekretarza stanu USA „byłaby najbardziej korzystna dla Moskwy”.

Media zwracają uwagę, że do tej pory prezydent Rosji jako jeden z nielicznych nie odniósł się do ogłoszonego przez amerykańskie media zwycięstwa Joeego Bidena w wyborach prezydenckich. Z kolei były przywódca ZSRS Michaił Gorbaczow powiedział, że na spotkaniu z Joem Bidenem, do którego doszło w 2009 r., odniósł wrażenie, że polityk ten rozumie wagę relacji USA z Rosją. Wyraził też nadzieję, że będzie dążył do normalizacji stosunków. „Jestem przekonany, że Rosji też potrzebne są dobre relacje z USA, chociaż oczywiście nie za wszelką cenę” – podkreślił.

Laureat pokojowego Nobla wszczyna wojnę domową

ETIOPIA \ Długotrwały spór pomiędzy rządem centralnym a władzami lokalnymi w prowincji Tigray doprowadziły w tym miesiącu do krwawych starć pomiędzy skonfliktowanymi stronami. W środę wprowadzono na północnym obszarze kraju półroczny stan wyjątkowy, natomiast w weekend rozwiązano parlament i rząd w Tigraju.

Premier Etiopii Abiy Ahmed w ubiegłym tygodniu zarządził operację wojskową w prowincji Tigray, która podniosła bunt wobec władz centralnych. Działania wojskowe były odpowiedzią na zajęcie przez liczące 250 tys. osób dobrze uzbrojone paramilitarne oddziały Ludowego Frontu Wyzwolenia Tigray (TPLF) bazy wojskowej w Mekelie. Premier Abiy Ahmed stwierdził, że obecnie podejmowane przez jego administrację działania mają na celu wyegzekwowanie prawa oraz porządku konstytucyjnego. Od kilku dni dochodzi również do nalołów lotnictwa na cele TPLF. Do tej pory na skutek starć zginąć miało już kilkadziesiąt osób po obydwu stronach.

Warto przypomnieć, że ten rządzący od 2018 r. polityk został nagrodzony Pokojową Nagrodą Nobla w roku 2019. Norweski Komitet Noblow-

ski zdecydował się nagrodzić Abiy'ego Ahmeda „za wysiłki w celu osiągnięcia pokoju i międzynarodowej współpracy, w szczególności za jego decydującą inicjatywę, by rozwiązać konflikt na granicy z sąsiadującą Erytreą”.

W sobotę parlament Etiopii przyjął ustawę o rozwiązaniu lokalnego parlamentu oraz rządu w Tigraju. Decyzja ta spowodowana była złamaniem konstytucji, jakiego dopuścili się politycy rządzący w tej północnej prowincji. Władze w Addis Abebie zdecydowały się również na zdymisjonowanie szefa wywiadu Demelasha Gebremichaela, ministra spraw zagranicznych Gedu Andargachewa oraz dowódcy armii Adema Mohammeda. Premier zastąpił ich swoimi bliskimi sojusznikami.

Do obecnej sytuacji odniósł się również przywódca Ti-

grajczyków Debretsion Gebremichael, który w orędziu telewizyjnym poinformował, że będą się bronić, dopóki rząd nie zgodzi się na prowadzenie negocjacji.

Bezpośrednim powodem starć pomiędzy rządem lokalnym a władzami w Addis Abebie były zorganizowane we wrześniu wybory regionalne, które odbyły się bez zgody rządu federalnego. Tigrajczycy stanowią ok. 7 proc. ludności zamieszkiwanej przez niemal 109 mln osób Etiopii. Ten lud zamieszkujący północną część kraju od lat 90. XX w. stanowił w Etiopii dominującą siłę polityczną. Począwszy jednak od roku 2018, Tigrajczycy zaczęli tracić pozycję w kraju na rzecz największej grupy etnicznej Oromo, z której wywodzi się m.in. obecny premier Abiy Ahmed.

Paweł Kryszczak

Żołnierz zamordował trzech wojskowych

ROSJA \ 20-letni żołnierz zabił na lotnisku wojskowym trzech mundurowych, a następnie uciekł. Setki funkcjonariuszy OMON i OMSN zorganizowało obławę w poszukiwaniu sprawcy.

Wczoraj rano rosyjski żołnierz służby poborowej zabił trzech mundurowych stajonujących na lotnisku wojskowym w pobliżu Woroneża. „Około godz. 5 rano żołnierz z oddziału dziennego na terenie jednej z jednostek wojskowych rozmieszczonych w rejonie Woroneża zaatakował żołnierzy oddziału, którzy przybyli na kontrolę i, zabrawszy broń oficerowi, uciekł” – podała agencja informacyjna TASS, powołując się na informacje potwierdzone przez Zachodni Okręg Wojskowy.

Niezależny rosyjski portal Meduza podaje, że zabójca należał do służby poborowej rosyjskich sił zbrojnych, a prawdopodobną przyczyną ataku był konflikt pomiędzy szeregowcem a jednym z oficerów. Kolejne źródła precyzują, że za zbrodnią stał urodzony w 2000 r. Anton Michajłowicz Makarow. Wstęp-

ne ustalenia wskazują, że mieszkaniec Woroneża był początkowo uzbrojony w siekiere, którą zaatakował wojskowych w biurze budynku administracyjnego lotniska, po czym udało mu się odebrać pistolet oficerowi i śmiertelnie postrzelić trzy osoby. W wyniku ataku życie stracili major, kapral oraz żołnierz służby poborowej. Czwarta ofiara została przewieziona do szpitala.

Bezpośrednio po zajściu zabójca zbiegł z miejsca zdarzenia, a służby natychmiast rozpoczęły poszukiwania. Przez pierwsze godziny funkcjonariusze nie byli w stanie ustalić miejsca pobytu zbrodniarza. W końcu zatrzymano go 47 km od Woroneża. Po ataku ukradł samochód. Najprawdopodobniej chciał ukryć się w domu swoich dziadków.

Joanna Kowalkowska



FINANSE \ Węgry dołączają do Polski w sprawie mechanizmu warunkowości

Orbán zapowiada weto

Premier Węgier Viktor Orbán zamierza zawetować budżet UE i Fundusz Odbudowy, jeśli wypłata środków poszczególnym państwom członkowskim podlegać będzie kwestii praworządności. Orbán napisał w tej sprawie list m.in. do kanclerz Niemiec Angeli Merkel. Takie samo stanowisko jak węgierski premier zajmuje polski szef rządu Mateusz Morawiecki.

Paweł Woźniak

We wczorajszej „Codziennej” informowaliśmy, że z prawa do sprzeciwu w kwestii powiązania tzw. praworządności z budżetem Unii Europejskiej zamierza skorzystać Polska, o czym poinformował premier Morawiecki. W tej kwestii nie będziemy osamotnieni, bo z informacji, do jakich dotarł węgierski portal Mandiner.hu, wynika, że premier Orbán napisał list do przywódców obecnej i przyszłorocznej prezydencji w UE, tj. Niemiec, Słowenii i Portugalii, a także do przewodniczącego Rady Europejskiej Charles’a Michela i Ursuli von der Leyen, przewodniczącej Komisji Europejskiej, w którym zapowiedział, że choć Węgry są zaangażowane we współ-

pracę, to w świetle rozwoju sytuacji nie będą w stanie zapewnić jednomyślności wymaganej dla projektu przyjętego w lipcu.

Zgodnie z tym projektem, jeśli Komisja Europejska wykryje naruszenie praworządności lub ryzyko takiego naruszenia w państwie członkowskim, może zainicjować mechanizm sankcji. O sankcjach decydowałaby Rada kwalifikowaną większością głosów, tym samym umożliwiając zawetowanie ewentualnego zawieszenia funduszy unijnych. W ostatni czwartek w trakcie negocjacji między Parlamentem Europejskim a niemiecką prezydenturą zawarto porozumienie w sprawie takiego właśnie mechanizmu.

W swoim liście Orbán podkreślił, że włączenie do budżetu warunku praworządności może zagrozić za-



Szef węgierskiego rządu zapowiada sprzeciw wobec wiązania budżetów UE z tzw. praworządnością | fot. Daniel Biskup/Laif/Forum

ufaniu między państwami członkowskimi. Zaznaczył, że dla jego kraju takie wspólne wartości jak np. praworządność mają znaczenie fundamentalne i są podstawą demokracji, ale ocena sposobu ich wyrażania i zastosowania należy do Węgrów, którzy są do tego zdolni tak samo jak każdy inny europejski naród.

Przypomniał też, że przedstawiciele UE przeanalizowali cały węgierski system prawny z punktu widzenia europejskich standardów i we wszystkich spornych kwestiach doszło do porozumienia. Mimo to Parlament Europejski zainicjował procedurę z art. 7 przeciw Węgrom.

Zdaniem szefa węgierskiego rządu planowany mechanizm sankcji oparty jest na niejasnych prawnie definicjach, takich jak „naruszenie praworządności”. Zdaniem Orbána tak trudne do zdefiniowania pojęcia stwarzają okazję do nadużyć politycznych i naruszają wymóg pewności prawa.

Według Orbána Unia próbuje stworzyć narzędzie, za pomocą którego można ingerować w demokratyczny proces wyborczy w poszczególnych krajach.

Polska umacnia pozycję w łańcuchach dostaw

E-MOBILNOŚĆ \ Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna (KSSE) staje się europejskim liderem nie tylko w produkcji samochodów i części dla przemysłu motoryzacyjnego, lecz także w ekomobilności. W ciągu trzech kwartałów br. pozyskała aż 39 nowych projektów inwestycyjnych o łącznej wartości przekraczającej 1,2 mld zł, w tym wiele innowacyjnych.

Tak jest w przypadku spółki z koreańskiej Grupy SK, która od ubiegłego roku kosztami blisko 1,5 mld zł buduje w Dąbrowie Górniczej zakład produkcji separatorów baterii litowo-jonowych do aut elektrycznych. Firma ta właśnie zdecydowała o podwojeniu wartości inwestycji oraz wielkości produkcji i zatrudnienia w nowej fabryce.

O decyzji koreańskiego inwestora, który pierwotnie deklarował nakłady inwestycyjne w wysokości ok. 335 mln euro, poinformowała wspierająca to przedsięwzięcie Polska Agencja Inwestycji i Handlu (PAIH). „Pierwotna inwestycja o wartości 335 mln euro zakładała powstanie ponad 300 nowych miejsc pracy. Kolejny etap rozwoju spółki SK Hi-Tech Battery Materials Poland to zaangażo-

wanie podobnych środków oraz podwojenie miejsc pracy. Tym samym SK ie technology (spółka z Grupy SK – przyp. red.) zostanie liderem w dostarczaniu separatorów do baterii, a Polska umocni pozycję w regionalnym ekosystemie e-mobilności” – podała agencja.

Budowany od ubiegłego roku w Dąbrowie Górniczej zakład to pierwsza inwestycja Grupy SK w Europie. W czerwcu ubiegłego roku inwestor kupił prawie 28-hektarową działkę pod budowę, a jesienią rozpoczęły się prace budowlane. Z informacji PAIH wynika, że pomimo pandemii i związanego z nią kryzysu Polska nadal jest atrakcyjna dla inwestorów zagranicznych.

Z raportu „Why Invest in Poland” opracowanego przez Walter Herz we współpracy z PAIH i agencją People

wynika, że Polska w ciągu ostatnich 20 lat przyciągnęła inwestycje o wartości ok. 196 mld dol. Dzięki tak dużej aktywności inwestorów zajmujemy wysokie, piąte miejsce w Europie pod względem wartości bezpośrednich inwestycji zagranicznych i – co jeszcze ważniejsze – drugie pod względem liczby miejsc pracy, które dzięki nim powstały. Warto podkreślić, że nie są to już zwykłe montownie, jak to bywało w minionych latach, ale coraz bardziej płatne miejsca pracy. Wynika to też z polityki rządu, który aż 10 mld zł przeznaczył na rozwój ekomobilności w Polsce. Dzięki temu ma zostać zabezpieczona realizacja strategii nisko- oraz zeroemisijnego transportu w Polsce.

.....
Mariusz Andrzej Urbanke

Od marca waloryzacja emerytur i rent

POLITYKA SPOŁECZNA \ W przyszłym roku świadczenia emerytalno-rentowe wzrosną o ustawowy wskaźnik waloryzacji, jednak nie mniej niż o kwotę 50 zł – zapewniła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag.

Emerytury i renty podlegają corocznie waloryzacji od 1 marca. Dlatego Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przygotowało projekt nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Chodzi o zasady przyszłorocznej waloryzacji emerytur i rent.

W tej chwili znany jest prognozowany wskaźnik waloryzacji, który wynosi 103,84 proc. Rzeczywisty wskaźnik znany będzie jednak po podaniu przez Główny Urząd Statystyczny realnych wartości inflacji i wzrostu wynagrodzeń w br. Sytuacja w kraju w związku z pandemią jest wyjątkowa, dodatkowo przyszłoroczny wskaźnik waloryzacji emerytur i rent będzie znany dopiero w lutym 2021 r.

– W przypadku, gdyby ten wskaźnik okazał się wyższy niż 104,16 proc., a taki jego poziom zapewnia wzrost najniższych świadczeń o gwarantowaną kwotę 50 zł, do wszystkich świadczeń emerytalno-rentowych zostanie zastosowana waloryzacja procentowa w oparciu o rzeczywisty wskaźnik waloryzacji – wyjaśniła minister.

Zgodnie z projektem kierowanego przez Małag resortu najniższe emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renty rodzinne i renty socjalne mają być podniesione do 1250 zł, a renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy – do 937,50 zł. Obecnie minimalne świadczenia wynoszą 1200 zł brutto, a renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy to 900 zł brutto.

.....
(jak, PAP)



PANDEMIA OSZCZĘDZA NASZE PORTFELE

FINANSE OSOBISTE \ Ponad 60 proc. Polaków nie odczuwa negatywnego wpływu pandemii na stan swoich finansów, a tylko 16 proc. ogranicza wydatki – wynika z badania przeprowadzonego przez Federację Konsumentów i Fundację Rozwoju Rynku Finansowego. Z kolei 10 proc. pytanym ma problem ze spłatą kredytów.

GOSP.

11

MEDYCYNĄ \ Preparat jest skuteczny w 90 proc.

Nowa szczepionka wywołuje euforię na rynkach

Szczepionka przeciwko COVID-19 opracowywana przez amerykański koncern farmaceutyczny Pfizer i niemiecką firmę biotechnologiczną BioNTech jest już skuteczna w ponad 90 proc. – To przełom – twierdzą eksperci. Pierwsi pacjenci mogą otrzymać szczepionkę jeszcze w tym roku. Pfizer ogłosił, że w 2021 r. może wyprodukować nawet 1,3 mld dawek substancji.

Paweł Woźniak

Wynik Pfizer znacząco przewyższa kryteria amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków dotyczące zatwierdzenia szczepionek, które dopuszczają już preparaty z 50-proc. skutecznością. Według Światowej Organizacji Zdrowia żadna szczepionka nie jest skuteczna w 100 proc.



Na wieść o nowej szczepionce wystrzeliły akcje nie tylko producentów preparatu, lecz także wielu innych firm
| fot. AdobeStock/d

Nowy lek ma zostać przedłożony do zatwierdzenia w USA już w trzecim tygodniu listopada. – Wygląda to naprawdę dobrze – powiedział Ian Jones, profesor wirusologii na University of Reading. – Ze wszystkich obecnie opracowywanych szczepionek produkt BioNTech zawsze był najbardziej obiecujący, ponieważ jest całkowicie skoncentrowany na części wirusa, która wiąże

się z ludzką komórką – podkreślił. – Pytania dotyczące jego zastosowania dotyczyły możliwości wytwarzania na dużą skalę i możliwej toksyczności związanej z bezpośrednio wstrzykniętym produktem RNA. Dane z badań pokazują doskonałe wyniki w obu tych obszarach, naprawdę imponującą ochronę i brak zgłaszanych zdarzeń niepożądanych – dodał. Pfizer i BioNTech podały, że do 50 mln dawek szczepionki, która byłaby pierw-

szą szczepionką wykorzystującą nowatorską technologię mRNA, może zostać wyprodukowanych w tym roku, a kolejne 1,3 mld dawek w 2021 r. Akcje Pfizer na poniedziałkowym otwarciu giełdy w Nowym Jorku urosły o prawie 15 proc., a notowany na Nasdaq BioNTech wzrósł o 25 proc.

Na wiadomość o skuteczności szczepionki Pfizer gwałtownie zyskiwały też globalne rynki akcji,

na czele z firmami turystycznymi i przewoźowymi, które zostały szczególnie mocno dotknięte kryzysem. IAG, spółka macierzysta British Airways, wzrosła o jedną trzecią w Londynie, Air France KLM podskoczył o 30 proc. w Paryżu, a Ryanair – o 16 proc. w Dublinie. Rosły również ceny ropy naftowej, które mocno straciły przez wpływ pandemii na popyt na paliwo. Ropa brent wzrosła do południa o 8,5 proc.

Jak do tej pory Stany Zjednoczone zakontraktowały 100 mln dawek szczepionki, z opcją nabycia kolejnych 500 mln, a Wielka Brytania ma umowę na 30 mln dawek. Kontrakt na dostawę 200 mln dawek do UE jest w trakcie negocjacji. Szef BioNTech zapewnił, że BioNTech i Pfizer będą „stosować uczciwe podejście”, jeśli chodzi o dystrybucję pierwszych dawek szczepionki, dodając, że priorytetowo potraktują dostawy do tych krajów, w których została ona dopuszczona do użytku.

Wzrośnie absencja pracowników

Wzrośnie absencja pracowników

FIRMY \ Z powodu ponownego zamknięcia szkół i przedszkoli znacząca część firm z sektora MŚP będzie musiała borykać się z problemem wzrostu absencji pracowników – wynika z badania Krajowego Rejestru Długów.

Od 9 listopada uczniowie klas 1–3 przeszli w tryb nauczania zdalnego. Dla rodziców oznacza to konieczność zapewnienia im odpowiedniej opieki. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał tylko rodzicom dzieci do lat 8. Nie przysługuje on natomiast na dzieci starsze. Pomimo tego aż 37,8 proc. przedsiębiorców z sektora MŚP liczy się z nieobecnością swoich pracowników w tym okresie. – Mowa zarówno o rodzicach przebywających na dodatkowych zasiłkach opiekuńczych, jak i tych, którzy nie kwalifikują się do zasiłku, a po prostu obawiają się zostawić dziecko samo w domu. W szkołach podstawowych uczy się obecnie ponad 3 mln uczniów. Tylko w klasach pierwszych jest ich ok. 367 tys. Nasze wrześniowe badanie „KoronaBilans MŚP” pokazuje, że

nieobecności pracowników w czasie zdalnej nauki mogą sięgnąć nawet 50 proc. załogi. Tak wskazuje jedna czwarta badanych. Z kolei 64 proc. badanych mówi o absencji sięgającej 25 proc. załogi – komentuje Adam Łacki, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje rodzicom z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co oznacza, że nie obciąża on budżetu pracodawcy. Niemniej przedsiębiorcy poniosą inne koszty wynikające z nieobecności w pracy osób wykonujących służbowe obowiązki. – Absencja pracownika jest problemem zwłaszcza w najmniejszych firmach, gdzie trudno o zastępstwo. Pociągają za sobą koszty wynikające z niewykonanej pracy czy utraconych klientów, a także

pogorszenie wydajności firmy – wskazuje Andrzej Kulik, ekspert Rzetelnej Firmy.

Pewnym rozwiązaniem w tej sytuacji jest umożliwienie rodzicom pracy zdalnej. Wykonując swoje obowiązki w trybie home office, mogliby równocześnie przypilnować dzieci. Niestety sektor MŚP ma z tym duży problem. – Zaledwie 5 proc. firm z sektora MŚP, i to głównie z branży usługowej, może oddelegować na home office całą swoją załogę. Pracę zdalną części zatrudnionych jest w stanie zapewnić 42 proc. właścicieli firm, ale ponad połowa nie ma takiej możliwości. To głównie firmy handlowe, budowlane i produkcyjne, które nie dadzą rady tego zrobić właśnie ze względu na profil swojej działalności – podkreśla Adam Łacki.

.....
(ar)

Polityka socjalna w państwach UE

RAPORT \ Polska jest blisko średniej unijnej, natomiast Węgry są wśród państw wydających najmniej na świadczenia socjalne – wynika z najświeższych danych Eurostatu o takich wydatkach w 2019 r.

Są to informacje z Europejskiego Systemu Zintegrowanych Statystyk Ochrony Socjalnej (ESSPROS) dostarczane przez 15 państw dobrowolnie. Przyspiesza to publikację raportu, ale nie daje on pełnego obrazu. Informacje ze wszystkich krajów UE, w tym Polski, pojawiają się rok później.

Wśród państw, które podały wyniki za 2019 r., najwyższe wydatki socjalne miała Francja. Stanowiły one 31 proc. jej produktu krajowego brutto (PKB) wynoszącego 762 mld euro. Na kolejnych miejscach są Dania (30 proc.) i Niemcy (29 proc.). Najniższy udział wydatków socjalnych miały Malta i Łotwa. W obydwu krajach było to równo po 15 proc. PKB. Niewiele więcej, po 16 proc., wydawano na Litwie, w Bułgarii i na Węgrzech.

We wszystkich państwach członkowskich główną część socjału tworzą emerytu-

ry i renty. Ich udział waha się od 38 proc. w Niemczech i 41 proc. w Danii do 58 proc. we Włoszech i 54 proc. na Cyprze. Udział zasiłków chorobowych, zdrowotnych i rentowych najwyższy był w Niemczech (44 proc.), Czechach i na Malcie (po 40 proc.), a najniższy na Cyprze (26 proc.) i we Włoszech (28 proc.). Średnio wydatki socjalne stanowiły 22,9 proc. PKB.

Ostatnie kompletne dane Eurostatu dla wszystkich unijnych państw dotyczyły 2017 r. Wówczas Polska wydawała na zabezpieczenie socjalne 20,3 proc. PKB, czyli ponad 400 mld zł. Dawało to naszemu krajowi 17. pozycję na liście 28 państw Unii Europejskiej. Ponad połowę (54,1 proc.) wydawano, podobnie jak w innych krajach, na świadczenia dla osób starszych.

.....
(a.mac.)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



DO HYMNU \ Wyjątkową okazją do zaakcentowania wspólnotowego wymiaru obchodów Narodowego Święta Niepodległości jest akcja „Niepodległa do hymnu”. Zachęcamy, by 11 listopada w samo południe przyłączyć się do wspólnego śpiewania hymnu państwowego w swoich domach. „Mazurek Dąbrowskiego” będzie emitowany o godz. 12 na antenach większych stacji radiowych lub telewizyjnych oraz w internecie.

Siłą pomnika może być dobrze postawione pytanie. Być może zabrzmi ono zbyt górnolotnie. To jest pytanie o wartości europejskie. Jaka jest twoja tożsamość, Europo? Myślę, że można dziś w Skierniewicach, w 100. rocznicę Cudu nad Wisłą, postawić i skierować je do innych narodów europejskich – powiedział prof. Karol Badyna, odsłaniając w poniedziałek pomnik swojego autorstwa pt. „Przed Bitwą Warszawską”.

Anna Krajcowska

Monument, który stanął przed dworcem w Skierniewicach, upamiętnia 100. rocznicę Cudu nad Wisłą oraz współpracę Polski, Węgier, Ukrainy i Francji w okresie wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920. Przedstawione na nim postacie: marszałka Józefa Piłsudskiego, premiera Węgier Pála Telekiego, naczelnego atamana wojsk ukraińskich i prezydenta Ukrainy Symona Petlury oraz francuskiego męża stanu gen. Charles’a de Gaulle’a, symbolizują narody Europy, które solidarnie pomogły Polsce walczącej z Rosją.

– 100 lat temu Polska obroniła Europę przed złem bolszewizmu, ale nie byliśmy wtedy sami. Ten pomnik, który tutaj

DZIEDZICTWO \ Odsłonięto pomnik „Przed Bitwą Warszawską. Skierniewice 1920-2020”

Znak solidarności Europy



Pomnik powstał z inicjatywy Stowarzyszenia Przed Bitwą Warszawską 1920 we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Biurem Programu „Niepodległa” oraz miastem Skierniewice | fot. Roman Zawistowski/PAP

odslaniamy, jest pomnikiem solidarności międzyludzkiej, międzynarodowej. To wtedy Polacy z Węgrami, Ukraińcami, Francuzami, ale także z Białorusinami, Amerykanami i Rumunami, którzy również dostarczali materiały wojskowe, byliśmy wszyscy razem – powiedział wicepremier, minister kultury Piotr Gliński. Dodał, że „dzisiaj dzięki oddolnej inicjatywnie obywatelskiej, dzięki zaangażowaniu samorządu lokalnego i pomocy państwa polskiego możemy ten znak ludzkiej solidarności w obronie do-

bra przed złem wspólnie odsłaniać”. – To w smutnym czasie pandemii jest jakimś znakiem radości, że można być razem ponad interesami narodowymi w obronie czegoś, co jest wspólną, największą wartością – podkreślił wicepremier.

Prezydent Skierniewic Krzysztof Jażdżyk powiedział, że jest dumny z tego, że mieszkańcy miasta odegrali 100 lat temu dużą rolę w przygotowaniu do Bitwy Warszawskiej. Zapewnił, że skierniewiczanie, u których są zakorzenione wartości patriotyczne, bę-

dą godnie dbali o nowe miejsce pamięci. Z kolei ambasador Węgier w Polsce Orsolya Zsuzsanna Kovács przypomniała słowa Pála Telekiego do Hitlera: „Niezaatakowanie Polski jest dla Węgier sprawą honoru i nigdy tego nie zrobimy...”.

W uroczystości odsłonięcia pomnika w Skierniewicach wziął udział także marszałek senior Sejmu RP Antoni Macierewicz, który podkreślił, że nasza pamięć o wydarzeniach sprzed 100 lat musi obejmować nie tylko Warszawę, lecz także mieszkańców innych

miejscowości. – To cały naród Polski stanął wtedy w obronie swojego tworzącego się na nowo państwa, stanął w obronie Europy – powiedział Macierewicz, dodając, że nie byłoby tego zwycięstwa także bez współpracy wszystkich narodów Europy Środkowej. – Ta współpraca stworzyła wówczas na nowo Europę Niepodległych Narodów. Zwłaszcza dzisiaj pamięć o tej solidarności i determinacji, by przeciwstawić się lewactwu, bolszewizmowi, czerwonej zarazie, jest niesłychanie ważna. Ten pomnik symbolizuje współpracę narodów, które wyżej cenią wolność, niepodległość i tożsamość narodową niż pieniądze, propagandę i poprawność polityczną – podkreślił marszałek senior.

W trakcie uroczystości głos zabrał też autor koncepcji monumentu, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Karol Badyna. – Gdy stawałem pomniki w Waszyngtonie i Nowym Jorku, mówiono, że to są najlepiej wydane pieniądze. Każdy pomnik mówi i działa przez cały czas, 24 godziny na dobę. Jeśli się wpisze w żywą tkankę miasta i znajdzie akceptację, będzie znakiem, którego się nie da wymazać – zakończył rzeźbiarz.

Jak radio zmieniło życie

GRA ONLINE \ W tym roku główną atrakcją 15. edycji Przystanku Niepodległość jest gra online „Tak zmienił się świat”. Zagrać można będzie od 11 listopada poprzez aplikację internetową.

Jak zmieniło się życie codzienne, kiedy pojawiło się radio? W jaki sposób dzięki nowoczesnej technice otworzyła się dostępność informacji, oferty edukacyjnej, kulturalnej i sportowej w okresie dwudziestolecia międzywojennego? To główne zagadnienia gry przygotowanej przez Muzeum Historii Polski w ramach 15. edycji Przystanku Niepodległość. Jej twórcy starają się przybliżyć przemiany komunikacyjne i kulturowe na początku XX w. Uczestnicy gry „Tak zmienił się świat” będą mogli śledzić codzienność wielopokoleniowej rodziny Marcińskich. Rozwiązując kolejne zadania, będą mogli zajrzeć do kolejnych pokoi ich mieszkania.



Aby rozpocząć grę, należy zalogować się poprzez aplikację internetową Przystanekniepodleglosc.mu-zhp.pl. Najlepiej to uczynić w dniach między 11 a 15 listopada 2020, gdyż wówczas zdobywcy najlepszych wyników zostaną docenieni atrakcyjnymi nagrodami. Po

15 listopada również będzie można zagrać, jednak te rozgrywki online nie będą już nagradzane.

Uzupełnieniem gry będzie dostępny na stronie MHP quiz tematyczny „Co Ty wiesz o radiu?”.

(AnKraj, MHP)

Z modlitwą do Ducha Świętego

MUZYKA \ Tę modlitwę św. Jan Paweł II poznał dzięki swojemu ojcu. Wezwanie do Ducha Świętego, które towarzyszyło papieżowi Polakowi przez całe życie, Robert Grudzień wydał na płycie CD jako błaganie o zmiłowanie Boga nad światem dotkniętym pandemią koronawirusa i szaleństwem zła.

„Rok przed śmiercią, jesienią 2004 roku papież Jan Paweł II spisał modlitwę, którą jeszcze w dzieciństwie podyktował mu ojciec. Był to gest troski rodzicielskiej o duchowe wzrastanie syna i powierzenie jego młodego życia Duchowi Świętemu. U kresu ziemskiej wędrówki papież Polak przekazał ją całemu światu. Wcześniej wielokrotnie o niej wspominał” – pisze o inicjatywie Robert Grudzień. Muzyk, kompozytor, twórca ogólnopolskich projektów artystyczno-edukacyjnych premierowo wykonał utwór 19 lipca 2020 r. podczas „Koncertu Papieskiego w 100. rocznicę urodzin św. Jana Pawła II” oraz w trakcie mszy w Osmolinie. Modlitwa była śpiewana jako wezwanie błagalne o usta-

nie pandemii koronawirusa podczas wielu tegorocznych koncertów i festiwali organizowanych przez Roberta Grudzień. Na płycie wyśpiewania słów przekazanych przez Karola Wojtyłę seniora swojemu synowi podjęli się: Violetta Taran – sopran, Sylwia Kogucińska – sopran, Andrzej Pachnicki – bas.

(AnKraj, mat. pras.)



11 listopada



Winni

Biało-Czerwoni Droga do Niepodległości

program muzyczno-edukacyjny

11 listopada, 15:00

Transmisje online:

www.Niezalezna.pl

FB/Niezaleznapl

FB/GazetaPolskapl

vod.GazetaPolska.pl

Organizatorzy:

GAZETA POLSKA

FUNDACJA
NIEZALEŻNE
MEDIA

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

Partnerzy:

Energa | GRUPA ORLEN

LOTOS



foto: Wikipedia/d

Iwan Krystew

(ur. 1965) bułgarski politolog, filozof polityki, współzałożyciel think tanku Europejska Rada Spraw Zagranicznych

Demokracja nie przetrwa bez elementarnego zaufania
– lepiej czasem zostać oszukanym, niż nikomu nie ufać. //

POLSKA-USA \ Bilans wzajemnych relacji pod koniec pierwszej kadencji Donalda Trumpa

Najlepsze spoiwo sojuszu – zbieżność interesów

Stany Zjednoczone zajmują szczególne miejsce w polskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Polityka bezpieczeństwa ma zaś szczególne miejsce wśród polityk prowadzonych przez każde państwo, gdyż by prowadzić którąkolwiek z pozostałych, trzeba istnieć.



Przemysław Żurawski vel Grajewski

Stan relacji polsko-amerykańskich osiągnięty w chwili obejmowania urzędu prezydenta USA przez Donalda Trumpa ukształtowany był przez serię wydarzeń zapoczątkowanych przez rosyjską agresję na Ukrainę z 2014 r. To w reakcji na nią na szczycie Sojuszu Północnoatlantyckiego w Newport (4-5 września 2014) podjęto decyzję o utworzeniu szpicy NATO i rozpoczęto dyskusję o wzmocnieniu jego wschodniej flanki.

Zanim przyszedł Trump

Do 2015 r. Polska dystansowała się jednak od tego pomysłu. Sugestię premiera Wielkiej Brytanii Davida Camerona, że dowództwo szpicy powinno znaleźć się w Polsce, ówczesny minister obrony narodowej w rządzie PO-PSL Tomasz Siemoniak skomentował jako „nieporozumienie”, dodając, że dowództwo szpicy „będzie tam, gdzie będzie potrzeba”. Podobnie odniósł się do tego pomysłu prezydent Bronisław Komorowski.

Przełom nastąpił dopiero po objęciu władzy w Polsce przez Zjednoczoną Prawicę. 4 listopada 2015 r. prezydent Andrzej Duda wraz z prezydentem Rumunii Klaussem Ioannissem zainicjowali na szczycie państw wschodniej flanki NATO po-

wstanie tzw. bukareszteńskiej dziewiątki (Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Węgry), która zgłosiła pod adresem Sojuszu postulat wzmocnienia jego wschodniej flanki w drodze rozmieszczenia w państwach bałtyckich, Polsce, Rumunii i Bułgarii wielonarodowych sił pod przewodnictwem wiodących mocarstw NATO. Postulat ten (z wykluczeniem prośby Bułgarii o wsparcie) przyjęty został do wykonania na mocy decyzji szczytu Sojuszu w Warszawie w 2016 r.

Trump – wdrożenie odstraszania na zasadzie wysuniętej obecności

Decyzja szczytu warszawskiego wprowadzona została w życie w pierwszych miesiącach prezydentury Donalda Trumpa w 2017 r. W państwach bałtyckich rozmieszczono batalionowe grupy bojowe (po ok. 1000-1500 żołnierzy), w Polsce batalionową i brygadową grupę bojową (razem ok. 5 tys. ludzi), a w Rumunii wielonarodową dywizję. Trzonem każdej z nich (wyjąwszy dywizję w Rumunii) jest kontyngent któregoś z mocarstw NATO występującego jako tzw. naród ramowy: w Estonii – Brytyjczycy, na Łotwie – Kanadyjczycy, na Litwie – Niemcy, a w Polsce – Amerykanie.

Obecne są także kontyngenty z mniejszych państw (np. Polacy służą na Łotwie i w Rumunii, a Rumuni i Chorwaci w Pol-

sce). Stworzony w ten sposób system odstraszania oparty jest na zasadzie wysuniętej obecności. Polega on nie na potęgze wojskowej rozmieszczanych jednostek, gdyż są one zbyt słabe, ale na stworzeniu sytuacji, w której to potencjalny agresor, podejmując decyzję o agresji, musi postawić swoim wojskom zadania bojowe na wypadek wejścia w kontakt ogniowy z siłami wiodących mocarstw NATO, w tym przede wszystkim z siłami amerykańskiego supermocarstwa. Zmniejsza to prawdopodobieństwo podjęcia decyzji o agresji, ta bowiem oznacza wejście do wojny przeciw USA. Tak broniło Berlina Zachodniego w czasie zimnej wojny, gdy nie potęga garnizonu alianckiego tam ulokowanego, ale fakt, że był on amerykańsko-brytyjsko-francuski, powstrzymał ZSRS przed inwazją. Czym innym jest bowiem decyzja o otwarciu ognia do policji zachodniobermberskiej, a czym innym do Amerykanów. Dziś na wschodniej flance NATO – w tym w Polsce – mamy podobną konstrukcję. Zaangażowanie USA jest tu czynnikiem kluczowym, gdyż ich prestiż wojskowy jest niezbędnym składnikiem opisanego systemu odstraszania.

Amerykański system wiodących sojuszników regionalnych i miejsce w nim Polski

USA są demokracją toczącą wojnę od 2001 r.! Dla każdej

demokracji to ogromne przeciążenie polityczne – wysyłać obywateli do walki i wygrywać wybory. Każdy polityk ubiegający się o fotel prezydenta USA musi więc obiecywać wyborcom zmniejszenie ciężarów, które spoczywają na ich barkach z tytułu pełnienia przez USA roli światowego stabilizatora bezpieczeństwa. By to uczynić, ale nie zdestabilizować świata, nie można po prostu obciążyć wydatków i zredukować armii. Trzeba przerzucić te ciężary na barki innych. Tu jest źródło presji Donalda Trumpa na wydawanie przez europejskich sojuszników USA 2 proc. PKB na zbrojenia. Amerykanie wesprą sojuszników w potrzebie, ale nie godzą się płacić za ich obronę, gdy ci, którzy o nią proszą, redukują swoje budżety wojskowe i armie. Na Dalekim Wschodzie rolę wiodącego sojusznika regionalnego Waszyngtonu przyjęła Japonia, którą USA skłoniły do zmiany konstytucji, porzucenia sił samoobrony i zbudowania prawdziwej armii. Stosowną część ciężarów przyjąć musiały Korea Płd., Tajwan i Filipiny.

Na Bliskim Wschodzie prezydent USA podjął próbę budowy sojuszu izraelsko-sunnickiego, w czym pomagała mu Polska, organizując konferencję warszawską (13-14 lutego 2019). Iran grozi wszak zagładą Izraelowi, a szyicką rewolucją sunnickim monarchiom Zatoki Perskiej. Państwa te, spocone pod egidą USA, miały więc przejąć odpowiedzialność za stabilizację w regionie od wycofujących się Amerykanów, którzy stając się w 2016 r. eksporterami ropy naftowej i gazu, stracili znaczną część powodów ponoszenia tak dużych jak dotąd kosztów stabilizowania ich bliskowschodnich źródeł.

Trump i Polska w roli wiodącego sojusznika regionalnego USA

Rolę, którą na Dalekim Wschodzie odgrywa Japonia, w Europie zaproponowano RFN, ale Niemcy odmówili. Po nich zaś na wschodniej flance NATO pozostają Polska i Rumunia – jedyne państwa o liczącym się potencjale demograficznym. USA zainwe-

stowały więc we wzmocnienie Polski. Po deklaracjach prezydentów Andrzeja Dudy i Donalda Trumpa 15 sierpnia br. podpisano polsko-amerykańską umowę wojskową, zwiększając kontyngent sił USA w Polsce do ok. 20 tys. żołnierzy.

Skala odstraszania militarne- go wydatnie wzrosła. Jednocześnie silne poparcie Trumpa dla Inicjatywy Trójomorza (IT) stało się paliwem polskiej polityki regionalnej. Mniejsi sąsiedzi Polski łatwiej dołączają się do inicjatyw Warszawy wspieranych przez Waszyngton, od którego zależy ich bezpieczeństwo, niż gdyby jedynie u boku Rzeczypospolitej mieli angażować się w ewentualne spory z Niemcami i Rosją. Zasada ta wykracza poza IT, obejmując także Ukrainę i Gruzję. Wobec zagrożenia rosyjskiego wszyscy chcą protekcji amerykańskiej, a przymierze z Polską jest w tym bardzo pomocne, geostrategicznie wręcz niezbędne. W ramach IT Polska dąży do pozbycia się zależności od rosyjskiego gazu i zastąpienia go tańszym i pewniejszym w dostawach gazem norweskim i amerykańskim, dystrybuowanym ze Świnoujścia siecią gazociągów i interkonektorów po całym Trójomorzu, skąd wypiera on surowiec rosyjski. Dla amerykańskiej branży gazowej to świetny biznes, ale skoro uderza on w interesy rosyjskie, wymaga osłony wojskowej, zwiększa więc amerykańską wolę jej udzielania.

Z kolei polskie zakupy uzbrojenia w USA to nie tylko dozbrajanie Wojska Polskiego. Polska w ten sposób potwierdza pieniędzmi swoich podatników, że nasza diagnoza dotycząca natury zagrożenia rosyjskiego jest poważna. Ułatwia więc Pentagonowi i lobby zbrojeniowemu przekonanie Kongresu do zwiększenia zbrojeń amerykańskich. Czyni to z amerykańskiej branży energetycznej, zbrojeniowej i z kręgów wojskowych sojuszników Polski w dążeniu do przyciągnięcia uwagi USA do naszego regionu i złamania zagrożenia rosyjskiego. Polska uzyskuje wsparcie wojskowe, system odstraszania, stabilne dostawy gazu i paliwo polityczne dla własnej polityki regionalnej, a USA pewnego sojusznika, trójomorski rynek zbytu i ośrodek proamerykańskiej konsolidacji wschodniej flanki NATO w obliczu narastających sprzeczności w strukturze transatlantyckiej. Możemy nazwać to polityką transakcyjną, ale nie ma lepszego spoiwa sojuszu niż zbieżność interesów. Jeśli oglądu rzeczywistości nie zamąci nikomu ideologiczne zacietrzewienie, powinna ona trwać, bez względu na to, kto będzie lokatorem Białego Domu.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 listopada 2020 r. w wieku 89 lat odszedł nasz najukochańszy Mąż i Ojciec



Inż. Michał Andrzej Siekierka

porucznik Wojska Polskiego, wieloletni dyrektor PRBPCB „Cerbudowa” we Wrocławiu, prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Miłośników Brzeżan i Ziemi Podolskiej, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek, 13 listopada 2020 r., o godz. 15:20 Mszą Św. w kaplicy na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu

Msza Św. w intencji zmarłego będzie transmitowana dnia 22.01.2021 r. o godz. 7:00 w Radio Maryja

Pogrzeźni w głębokim żalu
Żona Oleńka, córki Ilona i Sylwia oraz Rodzina



John H. Hallowell
(1913–1991) amerykański politolog,
autor „Moralnych podstaw demokracji”

Polityka jest sztuką praktyczną, wymagającą wiedzy o naturze ludzkiej i o tym, co stanowi wyróżniające ją dobro. Obywatele to nie rzeczy, którymi można manipulować, lecz osoby dążące do właściwych sobie celów, a ukierunkowanie tych celów należy do sztuki męża stanu.

PUBL...

15

Wciąż nie mamy pewności, czy Joe Biden został kolejnym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Liczne ujawnione już nadużycia dają Donaldowi Trumpowi nadzieję na utrzymanie stanowiska w przypadku ponownego, uczciwego przeliczenia głosów. Kilka rzeczy jednak już teraz, niezależnie od ostatecznego wyniku tego historycznego starcia, można napisać ze znacznie większą pewnością.



Krzysztof Karnkowski

Kiedy w Polsce wybory prezydenckie wygrał Andrzej Duda, Rafał Trzaskowski nie spieszył się z gratulacjami i przyjęciem prezydenckiego zaproszenia do pałacu, które od zwycięzcy otrzymał jeszcze w trakcie wieczoru wyborczego.

Jak to się robi nad Wisłą

Wielu zwolenników kwestionowało w pierwszej chwili wynik wyborów, zapowiadano też zasypanie Sądu Najwyższego protestami wyborczymi. W akcję włączyli się oczywiście wpływowi politycy opozycji, którzy dążyli do wywołania nawet gotowe wzory skarg. Niektóre zarzuty mogły być zasadne, jeśli dotyczyły utrudnień w procesie głosowania, które zdarzały się częściej niż zwykle, zwłaszcza za granicą, w wyniku obostrzeń spowodowanych przez pandemię COVID-19. Jak wiemy z praktyki, najczęściej wyborcze protesty kończą się uznaniem, że nawet jeśli dotyczą one zdarzenia, które miało miejsce, to nie można stwierdzić, że to zdarzenie miało wpływ na wynik wyborów. Niemający tej wiedzy protestujący bardzo często używali takich argumentów, jak zaangażowanie po stronie jednego z kandydatów przedstawicieli rządu RP oraz mediów publicznych, w tym Telewizji Polskiej. Wyliczenie, na ile decyzji wyborczych – i to decyzji pozytywnych dla Andrzeja Dudy – zachowania te wpłynęły, jest zwyczajnie niemożliwe, dlatego też ostatecznie żaden ze złożonych protestów, których zresztą nie było aż tak wiele, nie wpłynął na ostateczne uznanie wyboru. W efekcie dość szybko kwestionowanie mandatu

FELIETON \ Dlaczego radość Pawła Rabieja jest przedwczesna – czyli cuda nad urną w USA oraz ich skutki dla Stanów i Polski

Amerykańskie wybory, przeniesiony konflikt



Stany Zjednoczone jako symbol, a zarazem główny promotor demokracji, od wielu miesięcy targane zamieszkami, wchodzi w ostry powyborczy konflikt | fot. Carol Guzy/Zuma Press/Forum

prezydenta ograniczyło się do wpisów rozmiłowanych w czarach nastolatków z Twittera, twierdzących, że ich karty do tarota potwierdziły wygraną Trzaskowskiego.

Amerykańskie „cuda nad urną”

Wszystko wskazuje na to, że w Stanach Zjednoczonych będzie zupełnie inaczej. Od dnia głosowania docierają do nas kolejne informacje na temat nieprawidłowości zarówno przy liczeniu głosów, jak i w samym procesie wyborczym. Jeszcze przed wyborami Donald Trump występował jako zagorzały krytyk głosowania korespondencyjnego, mocno wspieranego przez demokratów i ich wyborców. Wydaje się, że wiele z jego obaw się potwierdza, a my z dużego oddalenia obserwować możemy liczne „cuda nad urną”. Niepokojącym wiadomościom towarzyszą też liczne dezinformacje, nadinterpretacje i fake newsy, trafiające na podatny grunt, czemu z kolei sprzyja złożoność amerykańskiej procedury głosowania i nasza niewielka wiedza na jej temat. Słyszymy więc o cudownie odnalezionych pudłach z głosami, nagłych zmianach poparcia wyłącznie na korzyść Joeego Bidena tam, gdzie różnica była bardzo nieznaczna, wreszcie trafiają do nas liczne ame-

rykańskie memy, ukazujące w gorzko-ironiczny sposób bynajmniej nie pojedyncze przypadki głosowania osób zmarłych. „Mój ojciec bardzo mnie rozczarował. Za życia głosował zawsze na republikanów” – podsumowuje sprawę jeden z krążących po sieci żartów, tyle że sytuacja wcale zabawna nie jest. Niezależnie bowiem od tego, kto ostatecznie zostanie prezydentem, osoba ta będzie miała problem z uznaniem swego wyboru przez zwolenników kontrkandydata. Jeśli w Białym Domu zasiądzie Biden, sympatycy Trumpa przez kilka lat mówić będą o ukradzonej prezydenturze. Jeśli lokator budynku się nie zmieni, to samo powiedzą świętujący dziś wyborcy Bidena, mając przy tym wsparcie potężnych i niesilących się na ukrywanie swoich sympatii politycznych mediów. Mediów, które jeszcze przed wyborami posuwały się do cenzury tweetów prezydenta Trumpa i jego najbliższych, a w trakcie liczenia głosów odmawiały transmisji jego wystąpień, a wszelkie niekorzystne dla demokracji informacje wymazywały z przestrzeni publicznej jako fake newsy.

Demokratycznie wybrany superestablishment

Wszystko to powoduje też duży kryzys wizerunkowy

Stanów Zjednoczonych jako państwa. Kraj będący symbolem, a zarazem głównym eksporterem i promotorem demokracji, od wielu miesięcy targany zamieszkami, wchodzi w ostry powyborczy konflikt. Trudno, oczywiście, przewidzieć skalę potencjalnego niezadowolenia, a i zadowolenie może, co już widzimy, przybierać dość agresywne formy. Być może niedługo USA będą borykać się z kłopotami, jakie w tej chwili są udziałem Białorusi czy Gruzji. W imię doraźnych interesów Partii Demokratycznej i jej biznesowo-medialnego zaplecza świat traci właśnie jeden z ważniejszych punktów odniesienia. Jednak z ich punktu widzenia ta gra warta jest świeczki. „Jednym z owoców kadencji Bidena będzie powstanie w najsilniejszym państwie świata Zachodu »superestablishmentu« poprzez zrośnięcie się politycznego establishmentu władzy z prywatnym establishmentem cenzury. Platformy technologiczne, media, rząd, instytucje, organizacje pozarządowe, wielkie korporacje, opiniotwórcy intelektualni, uniwersytety – wszystkie ośrodki władzy grać będą do jednej bramki” – pisze Krzysztof Mroczkowski w bardzo ciekawej analizie dla „Nowego Obywatela”. Mroczkowski jako autor le-

wicowy obawia się zresztą, że poskutkuje to wzrostem popularności prawicowego populizmu. Podobnie, choć z nadzieją, patrzy na to wielu komentatorów sprzyjających republikanom. Najpierw jednak być może trzeba będzie przetrwać cztery lata z Bidenem i Kamalą Harris.

Przez pryzmat polskiej wojny

W czasach zimnej wojny wielkie mocarstwa prowadziły również faktyczne konflikty zbrojne, czyniły to jednak z dala od siebie, choć nie zawsze wyłącznie cudzymi rękami. Najbardziej oczywistymi przykładami takich „przeniesionych” konfliktów zbrojnych były oczywiście wojny w Korei i Wietnamie, jednak również później Amerykanie i Sowieci wielokrotnie stali za walczącymi stronami rozmaitych lokalnych awantur w egzotycznych zakątkach świata. Nie tak dawno nasze media chętnie cytowały amerykańskiego politologa George’a Friedmana, przewidującego dla naszego kraju los regionalnego mocarstwa i to już w niedalekiej przyszłości. Można odnieść wrażenie, że niektórzy nasi komentatorzy, zarówno z mediów, jak i świata polityki, poculi się już na tyle mocarstwowo, że pojedynek Trump–Biden traktują jako przeniesioną na zamorski grunt polską wojnę. Stąd wielki entuzjazm naszej opozycji, która nie mogąc cieszyć się z własnych wygranych, w wątpliwym zwycięstwie Joeego Bidena upatruje dobrą wróżbę przełamania złej passy.

Niepotwierdzone jeszcze wiadomości ze Stanów Zjednoczonych Paweł Rabiej, pocieszający się po utracie stanowiska w warszawskim ratuszu, komentował słowami: „Piękny moment. Jeden z najważniejszych od upadku komunizmu. Oby oznaczał początek globalnego upadku populizmu”. Inni popadali w podobny ton, a medialne doniesienia o domniemanym nowym prezydencie i pani wiceprezydent służyć mogłyby za ilustrację słynnych słów Radka Sikorskiego o podejściu do Amerykanów. Bidenowi zdarzało się już ostro krytykować nasz kraj, co tłumaczy ten entuzjazm, dostarczając jednak sporo uciechy obserwatorom stadnych zachowań naszych dziennikarzy. Jednak żadne zaklęcia nie przesłonią faktu, że amerykańskie wybory są początkiem, a nie końcem poważnych problemów dla USA, a co za tym idzie również dla Polski jako ważnego europejskiego sojusznika tego państwa.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PAŃSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



ARTYSTA \ Francuz Auguste Rodin (1840–1917) należy do najbardziej znanych rzeźbiarzy świata. Jego dzieła, takie jak „Myśliciel” (1902), „Brama piekieł” czy „Mieszczanie z Calais”, weszły do kanonu światowej sztuki i wpłynęły na późniejsze pokolenia rzeźbiarzy. Twórczość rzeźbiarska Rodina zawierała elementy symbolizmu i impresjonizmu opierające się także na silnej ekspresji.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK-ŚRODA 10-11 LISTOPADA 2020

O SZTUCE

17

RZEŻBY \ Józef Piłsudski w twórczości Konstantego Laszczki

Popiersie z autografem Marszałka

„Kochany i łaskawy panie profesorze. Najmocniej przepraszam za zawód, lecz w tej chwili przyjechał mi mój przyjaciel na parę godzin do Krakowa i jest mi zupełnie niemożliwym stawić się na miłe posiedzenie u Pana. Zechce łaskawie mi Pan napisać, czy jutro mam stawić się o zwykłej godzinie” – bilecik tej treści przysłany został w niewielkiej kopercie z adresem: „Wielmożny Pan Laszczka, prof. ASP” i podpisem: „Józef Piłsudski”.

Jarosław Kossakowski

Koperta z liścikiem, w którym w 1929 r. Józef Piłsudski odwołuje pozwanie do przyszłego pomnika sławnemu rzeźbiarzowi prof. Konstantemu Laszczce (1865–1956), przechowywana była w zbiorach rodzinnych artysty, o czym m.in. wspomina wnuk po kądzieli prof. Laszczki, znany reżyser filmowy Krzysztof Wierzbiański (1938 r.) w swoim dokumentalnym filmie z roku 2005 pt. „Laszczka”. Niestety podczas licznych rodzinnych przeprowadzek w latach wojny list zaginął i treść jego znana jest już tylko z ustnych przekazów rodziny.

Oddał Legionom oszczędności i synów

Pomnik, nad którym w 1929 r. pracował Konstanty Laszczka, nosił tytuł „Piłsudski – prawodawca” i odsłonięty został jeszcze w tym samym roku w Kołomyi. Posąg ukazywał marszałka Piłsudskiego w mundurze, siedzącego i trzymającego w lewej ręce księgę praw, zaś w prawej leżący na kolanach miecz, którego ostrze wskazywało słowa księgi: „Wolność, równość, braterstwo”. Obecnie znanym śladem po tym pomniku są tylko zachowane fotografie, bowiem monument już we wrześniu 1939 r w Kołomyi na specjalny rozkaz rozjechały sowieckie czołgi. W opowieściach rodzinnych z czasu, kiedy Marszałek pozował do tego rzeźbiarskiego portretu, mówiło się też o zapamiętałych szachowych partiach, które Piłsudski rozgrywał z prof. Laszczką.

Znajomość, a później rysująca się na bazie wzajemnego szacunku pewna przyjaźń obu różnych przecież osobowości rozpoczęła się jednak znacznie wcześniej. Zafascynowany Legionami i pełen nadziei na powstanie polskiego wojska, w pierwszych latach I wojny światowej Konstanty Laszczka miał ponad 50 lat i uważał, że jest za słaby, by sam mógł z bronią w ręku walczyć o niepodległość Polski. Przekazał

zał jednak na cele wojskowe wszystkie swoje oszczędności oraz wskazał patriotycznie wychowanym synom służbę w Legionach. Przejęty niepodległościowymi działaniami Józefa Piłsudskiego artysta przystąpił w 1916 r. do pierwszego rzeźbiarskiego portretu tego wybitnego wodza. Powstałe popiersie komendanta w mundurze i w narzuconym wojskowym płaszczu zachowało się tylko w projekcie gipsowym, na podstawie którego zrealizowano później wiele kopi i odlewów z brązu. Osobista znajomość z komendantem Józefem Piłsudskim, którego Laszczka podziwiał i darzył ogromnym szacunkiem, przyniosła później kolejne jego rzeźbiarskie popiersia i pomniki.

Artystyczna kariera

Talent urodzonego w wiejskiej rodzinie w przysiółku Makówiec Duży koło Mińska Mazowieckiego Konstantego Laszczki dostrzeżony został przez miejscowych ziemian, państwa Ostrowskich, którzy ułatwili mu konieczne nauki. Kształcił się prywatnie w Warszawie, gdzie za zaprezentowaną w 1891 r. w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych rzeźbę otrzymał pierwszą nagrodę pozwalającą mu na wyjazd do Paryża. Kilkuletnie studia w Paryżu i poznanie twórczości Auguste’a Rodina wpłynęły na zainteresowania, a przede wszystkim na formalną stronę opracowywanych rzeźb Laszczki, które powoli zyskiwały europejskie uznanie.

Wpływy Rodina szczególnie widoczne są w rzeźbionych przez Laszczkę na początku XX w. aktach kobiecych, pełnych wymownej symboliki nawiązującej czasami do polskiej sztuki ludowej czy do słowiańskiej mitologii. Prace te sprawiają wrażenie trochę niedokończonych rzeźbiarskich modeli, wyróżniając się też efektownymi niuansami światłocieniowymi osiąganymi szorstką, chropowatą powierzchnią, załamującą światło. Płynna, głęboko wygięta konturowa linia tych

rzeźb sytuowała je w szerokim nurcie secesji. Oddzielną grupę prac Konstantego Laszczki, który po powrocie z Paryża kierował katedrą rzeźby w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, tworzyły liczne portrety. Opracował ich ponad setkę w formie pomników, popiersi, głów, masek, tablic czy medalionów. Używał różnych materiałów i rzeźbiarskich technik: modelował w glinie, odkuwał w kamieniu, rzeźbił w drewnie, odlewał w gipsie i metalu. W rzeźbach bliskich mu osób ze świata polityki, sztuki i nauki Laszczka kładł również nacisk na uchwycenie psychiki pozującej mu postaci.

Repliki i odlewy

Popiersie Józefa Piłsudskiego, które obecnie stoi obok sarkofagu Marszałka w narożniku krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu, znalazło się tam po wielu trudnościach. Jeszcze w czasie opracowania modelu rzeźby przez prof. Laszczkę usatysfakcjonowany artystycznym rezultatem Piłsudski na świeżym gipsie złożył swój autograf. Po wojnie i po śmierci Laszczki rodzina postanowiła popiersie przekazać katedrze na Wawelu. Wieść się szybko rozniosła i zaniepokoiła władze PZPR, które postanowiły temu przeszkodzić. Jak opowiada reżyser Krzysztof Wierzbiański, pod ich domem w Krakowie bez przerwy kręcili się panowie z UB, starając się kontrolować wszystkie wynoszone większe pakunki. Trwało to dłuższy czas, aż któregoś dnia pod parterową pracownię podjechała warszawa z ówczesnym krakowskim biskupem pomocniczym Karolem Wojtyłą (św. Jan Paweł II). Kierowca wraz z pomocnikiem przeniósł spory pakunek do auta i przekazał w ręce biskupa Wojtyły. Auto na oczach zaskoczonych i nieśmiałych interweniować funkcjonariuszy UB odjechało, a popiersie znalazło się w katedrze na Wawelu.

Wiele odlewów i replik gipsowych modeli popiersi Józefa Piłsudskiego wyrzeź-



Popiersie Józefa Piłsudskiego, Konstanty Laszczka | fot. fot. mat.pras./d



Apoteoza walki o niepodległość, projekt Konstantego Laszczki | fot. mat.pras./d



Pomnik Marszałka w Dobrem, Konstanty Laszczka | fot. mat. pras./d

bionych przez prof. Konstantego Laszczkę stoi dziś na skwerach i placach polskich miast. Między innymi w Dobrem, gdzie działa Mu-

zeum Konstantego Laszczki, w Łańcucie, a od ubiegłego roku też w Sochaczewie, którego honorowym obywatelem był Józef Piłsudski.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

O SZTUCE

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„RANCZO WILKOWYJE” \ Kinowy dodatek do serialu „Ranczo”. Do miejscowości Wilkowyje przyjeżdża były mąż Lucy, twierdząc, że chce ją odzyskać, gdyż nadal są małżeństwem. W gminie zjawia się także Czerepach, który knuje spisek przeciwko wójtowi.

WTOREK 10.11

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Kasta (21) - serial 09:20 Ranczo (113) - serial 10:20 Komisarz Alex (131) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (184) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedyńce: Wielkie rzeki świata	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (281) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2322) - serial 12:25 Koło fortuny - teleturniej 13:00 Va banque - teleturniej 13:30 Uzdrowisko - serial dok. 14:15 M jak miłość (1540) - serial 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (159) - serial	06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Ukryta prawda (1190) - serial 12:30 Rozwody (17) - serial 13:30 Szpital (986) - serial 14:25 Detektywi (733) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szpital (987) - serial 17:00 Rozwody (18) - serial 18:00 Ukryta prawda (1191) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Małanowski i partnerzy (757) - serial 09:10 Małanowski i partnerzy (758) - serial 09:40 Sekrety rodziny (4) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1006) - serial 11:40 Gliniarze (325) - serial 12:50 Wydarzenia 13:30 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (883) - serial 14:40 Dlaczego ja? (889) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 Bajka w Telewizji Republika 09:40 Telezakupy 09:55 TweetUp 10:20 Telezakupy 10:35 Dziennikarski poker 11:05 W punkt 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:25 Telezakupy 12:40 Polska na dzień dobry	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do rodaków 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza 12:00 Anioł Pański
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (854) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (295) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3695) - serial 18:30 Kasta (22) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - telet. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości	16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (428) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Va banque - teleturniej 19:00 Uzdrowisko - serial dok. 19:35 Barwy szczęścia (2322) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2323) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1541) - serial 21:50 Czerwona królowa (10) - serial	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3121) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Szadź (5) - serial Na obrzeżach Opola w okrutny sposób zostaje zamordowana młoda dziewczyna. Śledztwo przejmują komisarz Agnieszka Polkowska. 22:30 Kuba Wojewódzki - talk-show	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (504) - serial 17:00 Gliniarze (514) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagają będą sprytu, inteligencji i kreatywności. 18:00 Pierwsza miłość (3109) - serial	13:00 Telezakupy 13:15 Wolne głosy - popołudnie 13:35 Mówi się... 14:00 Telezakupy 14:15 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:40 Nie daj się epidemii 18:00 Uwaga na zdrowie 18:15 Ekonomia raport - flasz 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody 19:00 Msza święta w intencji Ofiar Katastrofy Smoleńskiej	12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuarium polskie 12:40 W kolorze płomienia 13:30 Msza święta 14:30 Rzeka życia 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Kabwe 17:00 Nuty nadziei 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone
WIECZOREM	20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (282) - serial 21:00 Magazyn kryminalny 997 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Magazyn Kombat - film SF, USA 1995, wyk. Christopher Lambert, Robin Shou, Linden Ashby, Bridgette Wilson 01:40 Good bye, Lenin! - komediodramat, Niemcy 2003, wyk. Daniel Brühl, Katrin Saß	23:00 Villette - film dokumentalny, Polska 2020 00:00 O mnie się nie martw 13 (5) - serial 00:55 Rodzinka.pl (141) - serial 01:25 Mrok (2) - serial 02:25 Birdman, czyli (Nieoczekiwane) korzyści z niewiedzy - komediodramat, USA 2014, wyk. Michael Keaton, Emma Stone, Edward Norton 04:35 Atlas niepodległości - film dok., Polska 2017	23:30 Superwizjer 00:05 Królestwo kobiet (4) - serial Przewrotny los łączy ze sobą cztery różne kobiety. Za sprawą pewnego mężczyzny zostają wpłątane w sam środek kryminalnej afery. Odtąd są zdane wyłącznie na siebie. 01:05 Projekt Lady - reality show 02:05 Uproszczona 2 (7) - serial 03:05 Uwaga! 03:25 NOC Magii - pr. rozryw.	18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Piraci z Karaibów: Skrzynia umarłaka - film przygodowy, USA 2006, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley, Bill Nighy 23:15 W cywilu 2 - film sensacyjny, USA 2009 01:20 Wild - dramat biograficzny, USA 2014 03:55 Tajemnice losu - pr. rozryw.	20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather 00:05 Wolne głosy - popołudnie 00:50 Nie daj się epidemii	19:30 Każdy małuch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Życie św. Weroniki Giuliany. Przebudzenie giganta 23:45 Biegnię całym swoim sercem 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia

ŚRODA 11.11

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:30 Rodzinny ekspres 08:05 Klub Włóczyków i tajemnica dziadka Hieronima - film familijny, Polska 2015 09:50 Komisarz Alex (132) - serial 10:50 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 11:40 Święto Niepodległości 12:35 Niepodległość - film dokumentalny, Polska 2018	06:15 Rin Tin Tin - film familijny, Bułgaria/USA 2007 07:55 Familiada - teleturniej 10:50 Panorama 10:55 Pytanie na śniadanie 11:30 Spisz się, rolniku 11:45 Gwiazdy w południe: Nie do przebaczenia - western, USA 1960 14:00 Familiada: Odcinek specjalny - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2021 16:20 Ella zaklęta - film fantasy, Irlandia/Wielka Brytania/USA 2004 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Mój przyjaciel Hachiko - film familijny, Wielka Brytania/USA 2009, wyk. Richard Gere, Joan Allen, Cary-Hiroyuki Tagawa. Historia Hachiko, psa rasy akita inu, znalezione na stacji kolejowej przez profesora muzyki Parkera Wilsona. Pies szybko przywiązuje się do właściciela i nie przestaje na niego czekać nawet po śmierci Parkera. Film oparty jest na prawdziwej historii psa o tym samym imieniu. 20:10 Trędowata - melodramat, Polska 1976 21:55 Wszyscy moi mężczyźni - komedia, USA 2017 23:40 Incydent - film sensacyjny, USA 1997 01:25 Na głęboką wodę - dramat biograficzny, Wielka Brytania 2018	06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Pomysłowe projekty - pr. rozryw. 12:00 Dennis rozrabiaka - komedia, USA 1993, wyk. Walter Matthau, Mason Gamble. Dennis jest największym łobuzem w okolicy. Gdy jego matka podejmuje pracę, chłopiec trafia pod opiekę sąsiadów. 14:05 Grinch: Święt nie będzie - film familijny, Niemcy/USA 2000. W małej wiosce o nazwie Ktosiowo trwają przygotowania do Bożego Narodzenia. Samotnik Grinch, który nienawidzi świąt, robi wszystko, by je zniszczyć. 16:25 Gwiazdny pył - film fantasy, Islandia/Wielka Brytania/USA 2007 19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3122) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Top Model - reality show 23:00 Pieniądze to nie wszystko - komedia, Polska 2001, reż. Juliusz Machulski, wyk. Marek Kondrat, Stanisława Celińska, Andrzej Chyra. Biznesmen Tomasz Adamczyk postanawia, ku niezadowoleniu współnika, odejść z branży. Na domiar złego zostaje porwany. 01:15 Superwizjer - mag.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:45 Tarapaty - film przygodowy, Polska 2017 09:35 Toy Story 3 - film animowany, USA 2010 11:45 101 dalmatyńczyków - komedia, USA 1996 13:55 102 dalmatyńczyki - film przygodowy, USA 2000 16:15 Jumanji: Przygoda w dżungli - film przygodowy, USA 2017, wyk. Dwayne Johnson, Kevin Hart. Czworo zatrzymanych za karę po lekcjach licealistów odkrywa starą konsolę gier wideo, a na niej klasyczną grę Jumanji. Nagle zabawa wciąga ich do swojego świata. Nastolatki orientują się, że zmienili się w awatary postaci, które wybrali w grze. 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Och, Karol 2 - komedia, Polska 2011, wyk. Piotr Adamczyk, Małgorzata Socha, Katarzyna Zielińska, Małgorzata Foremniak. Kobiety, którym lekkomyślny uwoźdźciel nie dochowywał wierności, postanawiają połączyć siły, by dać mężczyźnie nauczkę. 23:40 Sala samobójców - dramat obyczajowy, Polska 2010, wyk. Jakub Gierszał, Roma Gąsiorowska, Agata Kulesza, Krzysztof Pieczyński 02:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 Bajka w Telewizji Republika 09:40 Telezakupy 09:55 Biznes Polska 10:20 Telezakupy 10:35 Dziennikarski poker 11:05 W punkt 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 13:00 Telezakupy 13:15 Wolne głosy - popołudnie 13:35 Mówi się... 14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:40 Uwaga na zdrowie 18:00 Przekaz dnia 18:15 Ekonomia raport - flasz 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody 19:00 Dziennikarski poker 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Pilnujmy Polski! 21:30 Na pomoc! 21:50 Przekaz dnia 22:00 Poland Daily 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily 00:00 Poland Daily - Weather 00:05 Dziennikarski poker 00:50 W punkt 01:15 Mówi się...	07:50 Kolory świętości 07:55 Świat w obrazach 08:00 Słowo życia 08:05 „Będę jej głównym Patronem” - Andrzej Bobola 1809 r. 08:50 Święty na każdy dzień 09:00 Msza święta za Ojczyznę z Świętyni Opatrzności Bożej w Warszawie 10:30 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:25 Święta Ojczyzna 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Jeszcze Polska nie zginęła, dopóki kochamy... rzecz o św. Urszuli Ledóchowskiej 13:00 Ojcowie niepodległości 13:30 Jasna Góra. Sanktuarium Narodu 14:35 Galilejczyk - prezentuje Keith Garner 15:00 Marsz Niepodległości z Warszawy 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Wolność jest w nas - koncert 22:50 100 cudownych miejsc na świecie 23:00 Ojczyzna ma - koncert 00:00 Słowo Życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia 00:30 Okiem kamery 01:00 Anioł Pański
PO POŁUDNIU	14:15 Giganci historii: Ignacy Jan Paderewski - ojciec Niepodległości - teleturniej 15:10 Ranczo Wilkowyje - komedia, Polska 2007 17:00 Teleexpress 17:25 Pogoda 17:35 11 listopada - koncert z okazji Święta Niepodległości 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Piłka nożna - mecz towarzyski: Polska-Ukraina 22:55 Zrodzeni do szabli - film dok., Polska 2019 00:05 Ludzie i bogowie (9) - serial 00:55 Zmruż oczy - komediodramat, Polska 2003, wyk. Zbigniew Zamachowski, Ola Prószyńska, Małgorzata Foremniak. Dziesięcioletnia dziewczynka ucieka z domu i zamieszkuje z byłym nauczycielem, który ukrył się przed światem na opuszczonej farmie. 02:35 Okupowani (10) - serial					
WIECZOREM						



ELLIOTT ZWYCIĘZĄ

FORMUŁA NASCAR \ Chase Elliott zwyciężył w Avondale (Arizona) w wyścigu samochodowym kończącym sezon NASCAR Cup Series. Jego ojciec Bill triumfował w tej prestiżowej serii imprez w 1988 r. Elliott pokonał 312 okrążeń toru Phoenix Raceway w 2:46.59 i wyprzedził innych amerykańskich kierowców – Brada Keselowskiego i Joeya Logano.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK-ŚRODA 10-11 LISTOPADA 2020

SPORT

19

Materiał powstał we współpracy z PKN ORLEN



fot. Twitter.com/TeamORLEN/d

RAJD BAJA PORTOALEGRE 500 \ Koniec startu motocyklistów w tym roku

Maciej Giemza najlepszym juniorem

Motocyklista ORLEN Teamu Maciej Giemza zwyciężył w klasyfikacji juniorów FIM Bajas World Cup sezonu 2020. W klasyfikacji całego sezonu w rajdach Baja triumfował Niemiec Sebastian Buehler. W weekend w ostatnich zawodach cyklu ścigano się w portugalskim Portoalegre.

Z powodu zniszczenia trasy przez ulewne deszcze drugi etap ograniczono do 79-kilometrowego odcinka Crato –Ponte Sôr. Najszybszy okazał się Sebastian Bühler – trzeci raz z rzędu zwycięzca Baja Portalegre 500 i zdobywca FIM Bajas World Cup. 26-latek z Duisburga mieszkający w Portugalii, Bühler, zostawił za sobą w końcowej klasyfikacji Micaela Simão i Maćka Giemzę. Na piątym miejscu został sklasyfikowany inny zawodnik ORLEN Teamu, Adam Tomiczek (20 pkt). W łącznej klasyfikacji juniorów Giemza wyprzedził Tomasza de Gavarę o 9 pkt.

– Rajd będę wspominał dosyć dobrze, pomimo że pierwszy dzień nie poszedł po mojej myśli – powiedział Giemza. – Zwieńczeniem rywalizacji było jednak zwy-

cięstwo w klasyfikacji junior oraz trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej. Szkoda, że skrócono odcinki, bo bardzo liczyłem na to, że przejadę jeszcze więcej kilometrów. Cieszę się, że jestem cały, choć lekko poobijany. Kilka dni i ból minie, a ja będę mógł w pełni poświęcić się przygotowaniom do Dakaru – mówił motocyklista ORLEN Teamu.

Rozgrywane w Portugalii zawody cyklu FIM Bajas World Cup były ostatnimi w tym roku. Pandemia koronawirusa pokrzyżowała plany sportowców. Pierwotnie sezon kończyć miał Dubai International Baja, odbywający się pod koniec listopada, lecz ostatecznie to na Półwyspie Iberyjskim rozstrzygnięła się walka o mistrzowski tytuł. Klasyfikację generalną wygrał Niemiec Sebastian Bühler.

– Nie należę do osób, które nakładają na siebie presję: „O, tutaj wszystko się rozstrzygnie”. Odwołane zawody to smutna wiadomość dla każdego zawodnika. Wszyscy przecież chcemy się ścigać. Zwycięstwo w klasyfikacji juniorskiej jest jednym z miłszych akcentów tego szalonego sezonu – dodał Giemza.

Pochodzący z Piekoszowa 25-latek z optymizmem patrzy w kierunku Rajdu Dakaru 2021. W planach ma m.in. treningi w Dubaju. Ograniczony sezon skrócił Giemzie jazdę po terenach pustynnych. To na nich już za niecałe dwa miesiące rywalizować będzie wraz z Jakubem Przygońskim, Adamem Tomiczkiem i Kamilem Wiśniewskim – zawodnikami ORLEN Teamu.

asz

20 punktów Kubicy w debiutanckim sezonie

SERIA DTM \ Robert Kubica (BMW M4 DTM) zajął 15. miejsce w niedzielnym, ostatnim w sezonie wyścigu serii DTM na niemieckim torze Hockenheim. Wygrał lider cyklu Niemiec Rene Rast (Audi RS 5 DTM) i po raz drugi z rzędu zapewnił sobie tytuł.

W ostatnim wyścigu Kubica zaczął nieźle, ruszając z 13. pozycji, szybko awansował na 11. Później przez moment był nawet 10.

Sezon DTM zakończył się po 18 wyścigach. Kubica zdobył w nich 20 pkt i ostatecznie zajął w cyklu 15. lokatę, ex aequo ze Szwajcarem Fabio Schererem (Audi).

asz



fot. Twitter.com/TeamORLEN/d

Marczyk walczył na zniszczonej trasie

RAJDY SAMOCHODOWE \ Debiutujący w tym sezonie w mistrzostwach Europy kierowca ORLEN Teamu Mikołaj Marczyk (Skoda Fabia Rally 2 Evo) zajął 15. miejsce w Rajdzie Węgier ze stratą 5.44,5 do zwycięzcy, Norwega Andreasa Mikkelsena (Skoda Fabia Rally 2 Evo). Zawody były czwartą rundą mistrzostw Europy. Drugie miejsce zajął Francuz Gregoire Munster (Hyundai I20 R5), który stracił 1.32,2, a na trzeciej pozycji został niespodziewanie sklasyfikowany Hiszpan Refren Llaena (Citroen C3 R5) – 2.00,3.

Na starcie Rajdu Węgier stawiała się cała czołówka europejskich kierowców z liderem klasyfikacji Rosjaninem Aleksiejem Łukjaniukiem (Citroen C3 R5) na czele.

Rajd rozegrano w bardzo trudnych warunkach w rejonie miasta Nyiregyhaza, we wschodniej części kraju, w pobliżu granicy z Ukrainą i Rumunią. Trasa była mocno zniszczona, nie obyło się bez wielu awarii. W niedzielę przed południem zajmujący drugie miejsce Irlandczyk Craig Breen (Hyundai I20 R5) musiał się wycofać z powodu uszkodzenia zawieszenia. Większość kierowców miała problemy z przebitymi oponami, niektórzy próbowali na nich dojechać do mety, inni się zatrzymywali, aby zmienić koło.

W takiej sytuacji był m.in. Marczyk, który przez to stracił ponad 2,5 minuty, a także lider mistrzostw Europy Łukjaniuk oraz lider klasyfikacji ERC1 Junior Szwed Oliver Solberg (Skoda Fabia R5 Evo). Polak do tego miał problemy z dyferencjałem, a Rosjanin przez błąd pilota o 5 minut za wcześniej wjechał na PKC i dostał sporą karę. Gdyby nie ona, zapewne Łukjaniuk stałby na mecie na najwyższym stopniu podium.

asz

– Liczę, że wykorzystamy to doświadczenie w przyszłości. Podczas drugiej pętli chciałem się poprawić, ale w kilku miejscach byłem poza limitem, więc pojechałem spokojnie. Sądzę, że na asfalcie spisywaliśmy się dobrze, ale na luźnej nawierzchni brakuje mi doświadczenia – powiedział na mecie Marczyk, który w klasyfikacji juniorów był siódmy. Z powodu pandemii tegoroczny kalendarz rajdowych ME został znacznie zmieniony. Wpadł z niego m.in. Rajd Polski, czeski Barum czy impreza na Azorach.

Po rundzie na Węgrzech do rozegrania zostanie już tylko Rajd Wysp Kanaryjskich (26–28 listopada). Wcześniej planowano, że w dniach 11–13 grudnia odbędzie się jeszcze w Belgii Rajd Spa, ale ta impreza z powodu pandemii ma minimalne szanse na start. Tym bardziej że już odwołana została runda mistrzostw świata Rajd Ypres.

Po czterech rundach sezonu Łukjaniuk nadal prowadzi w ME z dorobkiem 115 pkt. Na Węgrzech zdobył w sumie 7 pkt – 2 za 14. miejsce w rajdzie i 5 pkt za wygranie ostatniego odcinka Power Stage. Marczyk jest sklasyfikowany na siódmym miejscu z 35 pkt.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-11 GOSPODARKA

12 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 O SZTUCE

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



fot. Arkadiusz Ławrynowicz/Gazeta Polska

WYBÓR GOSPODARZA

LEKKOATLETYKA \ Rada European Athletics (EA) zadecyduje dziś, gdzie odbędą się mistrzostwa Europy w roku 2024. Pierwotnie wybór gospodarza miał nastąpić w maju, ale na przeszkodzie stanęła pandemia koronawirusa. O prawo do organizacji imprezy rywalizują Katowice wraz ze Stadionem Śląskim oraz Rzym. Swoją kandydaturę wycofał białoruski Mińsk.

LIGA NARODÓW \ W Katowicach trwa zgrupowanie reprezentacji Polski

Pandemia kontra futbol

Reprezentację Polski w ciągu tygodnia czekają trzy mecze ze światowej klasy rywalami – towarzyski z Ukrainą (11 listopada, Chorzów) i dwa spotkania Ligi Narodów z Włochami (15 listopada, Reggio Emilia) oraz Holandią (18 listopada, Chorzów). Niestety ze względu na pandemię koronawirusa mecze odbędą się przy pustych trybunach i z ogromnymi lukami w kadrach zespołów.

Artur Szczepanik

Ten problem dotyczy także polskiej drużyny, choć Jerzy Brzęczek w porównaniu z innymi selekcjonerami ma stosunkowo mało problemów z powołaniami piłkarzy. Na zgrupowanie reprezentacji Polski do Katowic nie dojadą: Bartłomiej Dragowski (Fiorentina), Michał Karbownik (Legia Warszawa) i Damian Kądzior (Eibar). Bramkarz tokańskiego klubu jest zdrowy, ale nie może wyjechać z Florencji z powodu przepisów sanitarnych, które obowiązują w Toskanii. – Zgrał w ostatnim meczu ligowym Fiorentiny, ale wcześniej wśród jego kolegów z tej drużyny wykryto jeden przypadek koronawirusa. Otrzymałszy mejla z informacją, że cały zespół Fiorentiny musi teraz przejść 10-dniową kwarantannę – opowiada rzecznik prasowy reprezentacji Polski Jakub Kwiatkowski.

Na zgrupowaniu nie będzie też Karbownika. Piłkarz Legii z powodów zdrowotnych



Bramkarz Bartłomiej Dragowski i dwóch reprezentantów Włoch z jego klubu nie mogą opuścić Florencji z powodu koronawirusa
fot. Adam Warżawa/PAP

nie brał udziału w dwóch ostatnich spotkaniach ligowych swojej drużyny. W ostatnich tygodniach odnotowano przypadki COVID-19 w Legii, ale nie wiadomo, o kogo chodzi. Stołeczny klub nie podaje nazwisk zakażonych osób.

Z Kądziołem sytuacja jest inna. Latem zmienił klub – z Dinama Zagrzeb przeszedł do Eibaru. Nie wziął udziału w okresie przygotowawczym i stracił miejsce w szerokim składzie swojego nowego klubu. Z tego powodu zarówno zawodnik,

jak i selekcjoner uznali, że dla Kądziora znacznie lepszym rozwiązaniem będzie pozostanie w klubie i trening z drużyną, który pozwoli mu skutecznie powalczyć o miejsce w składzie SD Eibar. W jego miejsce powołany został debiutant Prze-

mysław Płacheta z angielskiego Norwich.

Jako pierwsi na zgrupowaniu pojawili się inni przedstawiciele klubów z Anglii – Kamil Grosicki (West Bromwich Albion) i Jan Bednarek (Southampton), którzy przylecieli już w niedzielę wieczorem. Pozostali kadrowicze docierali na Śląsk wczoraj.

Ze względu na pandemię koronawirusa zgrupowanie kadry narodowej, podobnie jak we wrześniu i październiku, będzie miało szczególny charakter. Zawodników i sztab wciąż obowiązuje specjalny protokół medyczny UEFA. Wszyscy będą m.in. trzykrotnie badani pod kątem koronawirusa. Pierwsze badanie przeszli wczoraj wieczorem. – Jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, to od września „jedziemy” tak samo. Wszędzie obowiązują nas maseczki, nie tylko w hotelu. Jeżeli chodzi o posiłki, będziemy jeść przy stołach kilkuosobowych. Obsługa kelnerska tradycyjnie podaje posiłki w rękawiczkach. Na treningi pojedziemy dwoma autokarami, jednym piłkarze, a drugim sztab. Nic się w tej kwestii nie zmienia – zapowiedział Kwiatkowski.

Dużo większe problemy niż Brzęczek ma selekcjoner Włoch – Roberto Mancini. Ze względu na pandemię włoskie służby sanitarno-epidemiologiczne nie chcą dopuścić do przyjazdu na zgrupowanie przed meczem z Polską aż 10 piłkarzy!

KRZYŻÓWKA

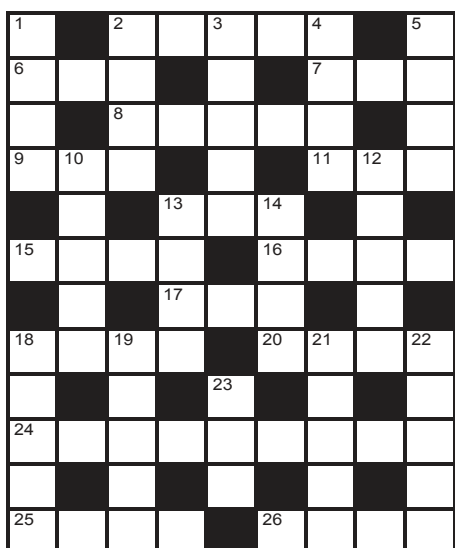
POZIOMO

- 2) walczy ze złem
- 6) przydomek Eisenhowera
- 7) od stycznia do grudnia
- 8) budka z gazetami
- 9) okrągła liczba
- 11) kolorowa papuga
- 13) wąż z piór
- 15) stop z hut
- 16) kopnięty kwadrat
- 17) postać z „Elementarza”
- 18) kolczasty w zasiekach
- 20) sport na ringu
- 24) jest nią przegroda nosowa
- 25) góry z Mont Blanc
- 26) rybnie jajka

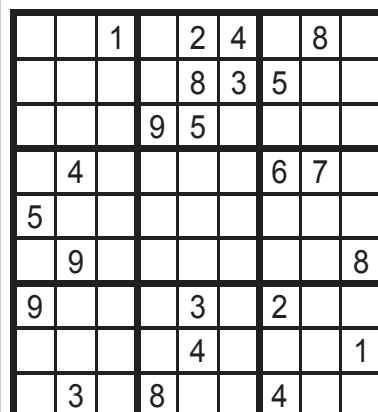
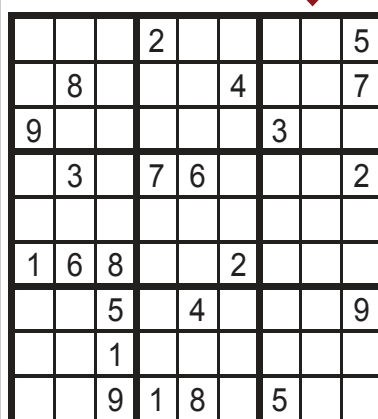
PIONOWO

- 1) na złamanej ręce
- 2) potocznie 10 gram
- 3) rozmokła ziemia
- 4) czasem na ugorze
- 5) sądowe dokumenty
- 10) zamieszkuje Krym

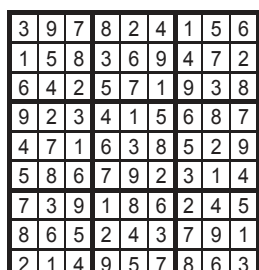
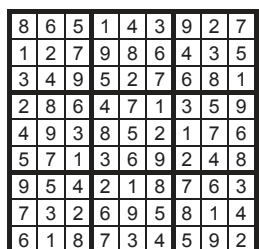
- 12) karciana gra
- 13) na nogach stołu
- 14) koń pełnej krwi
- 18) domek za miastem
- 19) żar, gorąc
- 21) dobiera okulary
- 22) granit lub wapień
- 23) wirująca zabawka



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczak, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.wswmedia.pl
Kontakt: prenumerata@wswmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

ROZNIKA PAMIĄTKI NIEPODLEGŁOŚCI WE WROCŁAWIU

Wywieśmy biało- -czerwone flagi!



Pamiętajmy o tych, którzy walczyli o niepodległość, także w modlitwie, a przejawem świętowania niech będzie wywieszenie biało-czerwonych flag w oknach i na fasadach – mówi Piotr Galik

Względy epidemiczne nie pozwalają w tym roku na huczne obchody Święta Niepodległości | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Mimo że 102. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości upłynie w cieniu pandemii koronawirusa, to nie możemy o niej zapominać. W przestrzeni publicznej przypominają o niej nazwy ulic, placów i liczne pomniki, a także nasze barwy narodowe.

Janusz Gajdamowicz

Na Dolnym Śląsku trudno szukać jakichkolwiek śladów sprzed 102 lat. – Nie możemy się dziwić, że nie ma tu upamiętnień wydarzeń z tamtego okresu, bo dla Niemców śląskich nie była to żadna radosna okazja, wręcz przeciwnie – mówi dla „Dodatku Dolnośląskiego” Piotr Galik, wrocławski historyk. – Natomiast po wojnie mieliśmy różne slogany propagandowe mówiące o tym, że dzięki sojuszowi ze Związkiem Sowieckim i władzy komunistów Polska odzyskuje te tereny po wiekach obcego panowania, nie wspominano jednak, że utraciliśmy więcej na wschodzie. Przez

całe dziesięciolecie panowała tu pewna tymczasowość, a jak ktoś próbował w jakiś sposób czcić to święto, to kończyło się reprimendą lub różnymi sankcjami – przypomina historyk.

Kiedy w pierwszych wolnych wyborach w 1990 r. Polacy wybrali swoje samorządy, to te niemal natychmiast przystąpiły do dekomunizacji przestrzeni miejskiej – nazw ulic, placów i skwerów. Marszałek Józef Piłsudski, Orleń Lwowski, Legiony, Roman Dmowski czy Ignacy Mościcki pojawili się jako patroni ulic, niemal codziennie przypominając mieszkańcom i licznych turystom, że miasto pamięta o swoich bohaterach. Co prawda stolica Dolnego Śląska nie doczekała się jeszcze godnego pomnika Niepodle-

głości (prace nad nim trwają od lat, a projekt zatwierdzono na początku 2019 r.) ani postumentu marszałka (ten mógłby stać choćby przy jego ulicy), ale na peryferyjnym osiedlu o nazwie Zakrzów można znaleźć króciutką i mało reprezentacyjną ul. Niepodległości.

– Mimo że względy epidemiczne w tym roku nie pozwalają na huczne obchody tego wielkiego święta, to zachęcamy, aby spędzić ten czas w kręgu rodzinnym i z najbliższymi przyjaciółmi. Wspominajmy tamte czasy, pamiętajmy o tych, którzy walczyli o niepodległość, także w modlitwie, a przejawem świętowania niech będzie wywieszenie biało-czerwonych flag w oknach i na fasadach – mówi Piotr Galik.



11 LISTOPADA

Niepodległa do hymnu online

Biuro Programu „Niepodległa” zaprasza wszystkich chcących świętować odzyskanie niepodległości do udziału w akcji „Niepodległa do hymnu” i zaśpiewania Mazurka Dąbrowskiego 11 listopada w samo południe. Pamiętając o zasadach bezpieczeństwa i dystansu społecznego, uczcijmy wspólnie Narodowe Święto Niepodległości. Akcja „Niepodległa do hymnu” po raz kolejny będzie łączyć Polki i Polaków zarówno w kraju, jak i poza jego

granice przy wspólnym świętowaniu odzyskania niepodległości. W trudnym dla wszystkich czasie pandemii śpiewanie w większym gronie może okazać się niemożliwe. Nie oznacza to jednak, że tegoroczny 11 listopada nie zabrzmii dźwiękami Mazurka Dąbrowskiego. Organizatorzy zachęcają, by w samo południe przypomnieć sobie o sukcesie, jakim było odzyskanie niepodległości w 1918 r., i świętować, nawet będąc w domu – wystarczy włączyć wybraną stację radiową lub telewizyjną i zaśpiewać Mazurka Dąbrowskiego.

.....
(jw)



KONTYNUUJĄ OZONOWANIE

BOGUSZÓW-GORCE \ Ochotnicza Straż Pożarna Boguszów przystąpiła do kolejnego ozonowania, tym razem pomieszczeń w Szkole Podstawowej nr 5 w dzielnicy Gorce. Ozonowaniu poddane zostały wszystkie pomieszczenia. Takie same zabiegi dezynfekcji przeprowadzono już w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w dzielnicy Boguszów. Zostaną one też przeprowadzone w Szkole Podstawowej nr 6 oraz przedszkolu.

fot. mat. pras./d

KOLEJE

Przystanki na żądanie

Na 22 przystankach na żądanie od grudnia będą zatrzymywać się pociągi Kolei Dolnośląskich. Wcześniej rozwiązanie takie było testowane na dwóch przystankach w regionie. – Pomysł sprawdził się i został dobrze przyjęty przez pasażerów – powiedział prezes KD Damian Stawikowski.



W pociągach będą komunikaty informujące o zbliżaniu się do przystanku na żądanie
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Kolejne Dolnośląskie od grudnia chcą rozwinąć sieć przystanków na żądanie. Do tej pory w ramach pilotażowego projektu pociągi tego przewoźnika na żądanie pasażerów zatrzymywały się na dwóch przystankach – w Krzyżowej i Nowej Wsi Legnickiej. Jak podały Koleje Dolnośląskie, od wprowadzenia nowego systemu pociągi zatrzymywały się na żądanie na przystanku Krzyżowa w przypadku 31 proc. przejazdów, a w Nowej Wsi Legnickiej w przypad-

ku zaledwie 14 proc. przejazdów. W pociągach odtwarzane będą komunikaty informujące o zbliżaniu się do przystanku na żądanie, a od grudnia część składów będzie już wyposażona w specjalny system powiadamiania o zamiarze skorzystania z przystanku. W pociągach niewyposażonych w ten system pasażer będzie musiał poinformować konduktora, że zamierza wysiąść na przystanku na żądanie.

.....
(jw, PAP)

WYDARZENIE

Wrocławski Kongres Kultury online

Wrocławski Kongres Kultury, który został przełożony z wiosny, odbędzie się w dniach od 30 listopada do 4 grudnia online. Na uczestników czekają ciekawe dyskusje, a ostatniego dnia będzie można zgłaszać kandydata do Wrocławskiej Rady Kultury (rejestracja wyborców trwa od 4 do 29 listopada).

Wrocławski Kongres Kultury ma odpowiadać na potrzeby środowiska, jest otwartą i dostępną platformą, umożliwiającą wymianę doświadczeń i wiedzy, integrację, edukację, sieciowanie oraz omawianie istotnych zagadnień i zjawisk, także w kontekście kształtowania polityki kulturalnej miasta. Do udziału zaproszony jest każdy, kto jest zainteresowany wrocławską kulturą. Stoliki dyskusyjne startują

o godz. 17 na platformie Zoom 30 listopada. W programie dyskusji są m.in. powszechna edukacja artystyczna i estetyczna dzieci i młodzieży oraz sponsoring w kulturze. Panele dyskusyjne odbędą się 3 grudnia w godz. 12–18.30 i 4 grudnia w godz. 10–18, a otwarte transmisje można obejrzeć na kanale YouTube i FB Wrocławskiego Kongresu Kultury.

.....
(jw, wroclaw.pl)

WYWIAD

Zło dobrem

Atak, któremu jesteśmy teraz poddawani, jeszcze bardziej zmobilizuje nas do pracy. I myślę tu nie tylko o politykach, ale o wszystkich ludziach dobrej woli – mówi JACEK ŚWIAT, poseł na Sejm RP, w drugiej części rozmowy z JANUSZEM GAJDAMOWICZEM.

W pierwszej części naszej rozmowy skupiliśmy się na protestach ulicznych organizowanych przez środowiska feministyczne i pandemii koronawirusa. Praca w parlamencie dotyczy też jednak innych problemów. Jak ona wygląda w tej kadencji Sejmu?

W dużym stopniu różni się od tego, co robiłem wcześniej. Oczywiście nadal zasiadam w komisji ds. kultury i muszę zaznaczyć, że właśnie finalizujemy sprawę, na której bardzo zależało mi osobiście – przygotowaliśmy uchwałę, aby rok 2021 był Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Bezpośrednio wiąże się to z okrągłymi rocznicami jego urodzin i śmierci. To była wspólna inicjatywa, z którą wystąpiło Prezydium Sejmu. Była to przecież jedna z najważniejszych postaci naszej współczesnej historii.

Kard. Wyszyński nazywany jest przecież Prymasem Tysiąclecia.

No właśnie! Przeprowadził nas przez straszne czasy stalinizmu, później przez równie mroczne czasy gomułkowskie, kiedy nastąpiła fala niezwykle nasilonego antyklerykalizmu. I dopóki można było ratować tę istotną rolę Kościoła oraz narodu w ramach negocjacji – tak robił. Ale kiedy to nie dawało rezultatów, potrafił powiedzieć komunistycznym władzom w 1953 r. „non possumus” (pol. nie możemy), i co prawda przypłacił to więzieniem, ale co działa się później, doskonale wiemy.

A jak funkcjonuje komisja ds. petycji?

Zasiadam w niej już kolejną kadencję. Co prawda jest to praca mało efektywna, bo nie przekłada się na obecność w mediach i niezbyt często zdarza-



W ostatnich dniach nasza reprezentacja w sejmiku wraz z Bezpartyjnymi Samorządowcami odmówiła udziału w pracy nad rezolucją popierającą uliczne manifestacje

ją się tam jakieś bulwersujące, wzbudzające zainteresowanie dziennikarzy tematy, ale to, co tam robimy, pokazuje, jak wiele istotnych, większych czy mniejszych, problemów jest ciągle do rozwiązania. Dotyczą one często niewielkich środowisk, ale najbardziej istotne jest to, że możemy w tym uczestniczyć. Naprawiać, pomagać, wyjaśniać czy wreszcie zwracać uwagę naszemu rządowi, że coś trzeba w ich funkcjonowaniu zmienić.

Czy udaje się skutecznie interweniować w takich sprawach?

Myślę, że tak. Komisja zgłasza też różne inicjatywy legi-



PŁYNĘLI ŁODZIĄ PO ZMROKU

WROCŁAW \ Harcerze w ramach kursu na zastępowych mieli przepłynąć odcinek Odry łodzią wiosłową, ale nagle wciągnął ich wir i wszyscy wpadli do wody. Nastolatki dopłynęli do brzegu o własnych siłach. Policjanci wyjaśniają okoliczności tej sprawy.

fot. Policja.gov.pl/d



PRACE REMONTOWE IDĄ ZGODNIE Z PLANEM

INWESTYCJE \ Trwają prace remontowe na drodze powiatowej nr 3367D w Witkowie w gminie Czarany Bór. Mimo niesprzyjających warunków pogodowych prace prowadzone są zgodnie z harmonogramem. Inwestycja powinna być zakończona do 30 listopada.

fot. mat. pras./d

zwycięzać!



Posel Jacek Świat podczas zebrania Klubu Spotkanie i Dialog

| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

slacyjne korygujące obowiązujące ustawodawstwo, ale przede wszystkim na wiele spraw udaje się zwrócić uwagę w dyskusjach, dezyderatach i na spotkaniach z ministrami oraz wiceministrami. Specyfika tej pracy polega też na tym, że często musimy dyskutować z naszymi partyjnymi kolegami sprawującymi ministerialne funkcje, ale robimy to z wzajemną życzliwością, szacunkiem i pożytkiem dla Polski.

Jest jeszcze jedna komisja.

ją, a do tego – przepraszam, że użyję tego słowa – schamienie części naszych parlamentarzystów po prostu obezwładnia.

Czy takie zachowanie posłów może się przekładać na to, co widzimy obecnie na ulicach?

Z pewnością tak. Ale to nie jest do końca tak, że jakieś zachowanie jednego posła od razu przekłada się na zachowanie tysięcy ludzi. Mimo to jest to z pewnością jeden z elementów dających przyzwolenie na tę wulgarność, którą widać było na ulicach.

Można jakoś temu zaradzić?

Na razie jedyną skuteczną metodą są kary finansowe za zakłócanie przebiegu sesji sejmowej, ale muszę też z przykrością stwierdzić, że dla niektórych posłów tupet czy nawet agresja są jedynym możliwym sposobem zaistnienia w Sejmie. Nie chce im się pracować lub na niewielu sprawach się tak naprawdę znają.

Spójrzmy jeszcze na szeregi Prawa i Sprawiedliwości. Jak partia radzi sobie w tych trudnych czasach?

Pandemia pokrzyżowała nam trochę szyki, ponieważ właśnie miał się odbyć kongres podsumowujący początek kadencji i wyznaczający kierunki na przyszłość. Mieliśmy rozmawiać o ewentualnych korektach statutu, ale w tej sytuacji musimy z tym poczekać. Na razie wykonujemy nasze codzienne obowiązki. Cieszy mnie, że w ostatnich dniach nasza reprezentacja w sejmiku wraz z Bezpartyjnymi Samorządowcami odmówiła udziału w pracy nad rezolucją popierającą uliczne manifestacje, co świadczy o zdrowym rozsądku i potwierdza istnienie tej koalicji. A ten atak, któremu jesteśmy teraz poddawani, jeszcze bardziej zmobilizuje nas do pracy. I myślę tu nie tylko o politykach, ale też o wszystkich ludziach dobrej woli czy też ludziach Kościoła. To nas wzmocni i skonsoliduje. Dobro nie przyjdzie samo, lecz musimy o nie bardzo zabiegać oraz ciężko nad nim pracować.

Tak, jestem także przedstawicielem Prawa i Sprawiedliwości w komisji etyki poselskiej. Poczytuję sobie to za pewien zaszczyt, że reprezentuję tam największy klub poselski. Niestety nie jest to takie proste, bo konstrukcja tej komisji jest taka, że jestem sam naprzeciw wszystkich posłów opozycji i niewiem czasami wrażenie, że niewiele udaje mi się wywalczyć. Mimo to robię co w mojej mocy.

A w Sejmie czasami naprawdę się dzieje...

Oj dzieje się! Dlatego często mam poczucie bezsilności czy jałowości tego, co tam robię, bo i tak mnie przegłosu-

O TYM I OWYM

OBCHODY

Teleturniej Muzeum Tkactwa



fot. mat. pras./d

Z powodu ograniczeń związanych z pandemią organizatorzy nie mogą w tym roku zaprosić uczestników na uroczystości przygotowane przez Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze, jednak mają wyjątkową propozycję – zapraszają do uczczenia Święta Niepodległości online z pracownikami muzeum. Przygotowano teleturniej, który zostanie wyemitowany w programie lokalnym telewizji Kamienna Góra. Szescioro prowadzących zada pytania i krótko

opowie o historii, sztuce, literaturze, sporcie, filmie, muzyce oraz życiu codziennym w dwudziestolecu międzywojennym. Uczestnikami teleturnieju będą widzowie. W zaciszu domowym, bez kamer, świateł, tremy możecie sprawdzić swoją wiedzę. Organizatorze zapraszają przed ekrany telewizorów 11 i 12 listopada o godz. 16. Zgodnie z ramówką telewizyjną teleturniej będzie kilkakrotnie powtórzony w dniach 11–13 listopada.

AKCJE SPOŁECZNE

Pomagamy restauratorom



fot. mat. pras./d

Prezydent Legnicy zainicjował legnicki #takeawaychallenge i zaapelował o wsparcie branży gastronomicznej. Na czym polega akcja? Wystarczy zamówić danie na wynos ze swojej ulubionej legnickiej restauracji. Na stronie jedzenienawynos.legnica.eu można skorzystać z listy restauracji, barów i kawiarni, które oferują jedzenie na wynos. Należy wrzucić zdjęcie swojego zamówienia

do mediów społecznościowych z hashtagem #takeawaychallenge i nominować trzy osoby, które w ciągu 48 godzin też powinny zamówić danie na wynos. Organizatorzy zachęcają mieszkańców do korzystania z bazy i wspierania lokalnej gastronomii, a właścicieli lokali, które przygotowują jedzenie na wynos lub z dowozem, o zgłaszanie się do udziału w akcji (fb@legnica.eu).



NADAL NIEPOKONANE

PIŁKA RĘCZNA \ W ramach czwartej kolejki II ligi kobiet piłkarki ręczne Victorii Świebodzice na własnym parkiecie podejmowały Wolsztyniak Wolsztyn. Gospodynie do przerwy prowadziły 15:12. W drugiej połowie Victoria zwiększyła swoją przewagę i ostatecznie pokonała Wolsztyniak 29:22.

KOSZYKÓWKA



Szlachetka, który wzmocni wrocławski zespół, dał się poznać w GTK Gliwice jako wartościowy rozgrywający | fot. Polskikos.pl/d

Kolejne wzmocnienie wrocławian

21-letni rozgrywający Mateusz Szlachetka podpisał kontrakt do końca sezonu 2021/2022 i wzmocni rywalizację na obwodzie WKS Śląska Wrocław. Ostatnie trzy sezony spędził w Energa Basket Lidze, reprezentując GTK Gliwice.

Bartłomiej Górski

Zarówno ja, jak i zarząd klubu byliśmy zainteresowani ściągnięciem Mateusza jeszcze przed sezonem. Chcemy go rozwinąć jako gracza. Myślę, że to dla niego świetna szansa, a dla nas kolejna okazja, by promować młodych polskich koszykarzy w Energa Basket Lidze. Mieszanka graczy doświadczonych i utalentowanych jest dla nas bardzo dobra i wierzę w to, że w dłuższej perspektywie przyniesie nam dobre wyniki – mówi o transferze Oliver Vidin.

Szlachetka pierwsze kroki w koszykówce stawiał w barwach Korony Kraków. W rozgrywkach seniorskich, konkretnie w II lidze, występował od sezonu 2015/2016 – początkowo w Wiśle Kraków, następnie w SMS Władysławowo, a później w Weegree AZS Politechniki Opolskiej. Właśnie na Opolszczyźnie zanotował najlepszy sta-

tystycznie sezon w karierze, zdobywając średnio 13 pkt, 2,6 asysty i 3 zbiórkę, rzucając ze skutecznością 42,6 proc. z za łuku i 43,9 proc. z gry. Świetne występy w II lidze zapoczątkowały kontraktem w ekstraklasie – po Mateusza zgłosiło się GTK Gliwice. W minionych rozgrywkach spędzał na parkiecie blisko 20 minut i notował w tym czasie 7,6 pkt, 3,6 asysty i 2 zbiórkę, choć niewątpliwie do poprawy były jeszcze selekcja i skuteczność. W tym czasie Szlachetka dał się jednak poznać jako wartościowy rozgrywający, który ma w sobie olbrzymie rezerwy. W tym sezonie, ze względu na dominację graczy amerykańskich na obwodzie gliwickiej drużyny, nowy nabytek Śląska nie mógł liczyć na tak wiele minut na parkiecie. W barwach GTK na boisku spędzał niecałe 13 minut, notując średnio 2,6 pkt, 1 asystę i 1,5 zbiórkę.

TENIS ZIEMNY

Hurkacz wygrał finał w Paryżu

Wrocławski tenisista Hubert Hurkacz i Kanadyjczyk Félix Auger-Aliassime w finale wygrali z rozstawionymi z dwójką Chorwatem Matem Pavićem i Brazylijczykiem Bruno Soaresem 6:7 (3-7), 7:6 (9-7), 10-2. Specjalizujący się w singlu Hurkacz i Auger-Aliassime sprawili wielką niespodziankę, docierając do decydującego meczu tej prestiżowej imprezy. Po drodze wyeliminowali m.in. trzy doświadczone duety z czołówki – występujących z jedynką Kolumbijczyka Roberta Faraha i Argentyńczyka Horacia Zeballosa, Australijczyka Johna Peersa i Nowozelandczyka Michaela Venusa (7.) oraz w półfinale Łukasza Kubota i Brazylijczyka Marcela Melo (4.). W niedzielę pokonali zaś Pavić i Soaresa. 23-letni wrocławianin nigdy wcześniej nie wystąpił w finale deblowych zmaganiach. W singlu udało mu się to raz – w poprzednim sezonie w Winston-Salem. Wówczas też sięgnął po tytuł. Za sukces w deblu 33. w rankingu ATP wrocławianin i 21. w tym zestawieniu tenisista z Montrealu dostaną do podziału 91,6 tys. euro.

SIATKÓWKA

Pierwsze zwycięstwo Cuprum

Zgodnie ze zmienionym planem Miedziowi pojechali do Olsztyna, by nieco wcześniej rozegrać mecz rewanżowy drugiej rundy fazy zasadniczej. Tym razem zapamiętali i mocy wystarczyło do końca spotkania.

Miedziowi weszli w mecz lepiej niż olsztynianie. Przy stanie 7:5 w pole serwisowe wszedł Szymon Jakubiszak i przewaga wzrosła. Ronald Jimenez i Wojciech Ferens działali w ataku, a rywale popełniali błędy. W pewnym momencie przewaga stopniała do dwóch punktów, jednak Miedziowi nie pozwolili przeciwnikom zbliżyć się bardziej. Początek drugiej partii zapowiadał, że gospodarze wrócili do lepszej dyspozycji, lecz znów to drużyna gości zaczęła dyktować warunki gry. Dzięki temu kilkupunktowa przewaga Miedziowych się utrzymywała i Cuprum pewnym krokiem zmierzało ku przełamaniu złej passy. Piłkę setową atakiem wykorzystał Nikolay Penchev. Trzecią odsłowną lepiej rozpoczęli gospodarze, jednak Miedziowi szybko ich dogonili. Dzięki dobremu zagrywkom Jimeneza wyszli na prowadzenie i sukcesywnie je powiększali, wykorzystując kontry. Do dorobku asów serwisowych swoją cegiełkę dołożył kapitan Miguel Tavares. Olsztynianie nie byli w stanie zrównać się z rozpędzoną ekipą Miedziowych.

(bg)

OBCHODY ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI



Świętujemy bezpiecznie

W południe
11 listopada
na pl. Piłsudskiego
zostanie
odśpiewany
hymn państwowy.
Prezydent
Duda wraz
przedstawicielami
najwyższych władz
państwowych złoży
wieniec od narodu
przed Grobem
Niezanego
Żołnierza

Na pl. Piłsudskiego w Warszawie uroczystości będą krótkie. Wezmą w nich udział jedynie najwyższe władze państwowe | fot. Wikipedia/d

Ze względu na pandemię nie będzie tradycyjnych uroczystości z bogatą oprawą wojskową, marszy ani pikników. Odzyskaną niepodległość będziemy jednak świętować zarówno w dużych miastach, jak i małych miejscowościach. Niektóre samorządy proponują mieszkańcom odśpiewanie hymnu narodowego z okien i balkonów. Przypominamy też o naszej akcji „Świętuj bezpiecznie”.

Jarosław Molga

Na pl. Piłsudskiego w Warszawie uroczystości będą krótkie. Wezmą w nich udział jedynie najwyższe władze państwowe. Prezydent Andrzej Duda złoży kwiaty przed znajdującymi się przy Trakcie Królewskim pomnikami ojców niepodległości: Wincentego Witosa, Ignacego Paderewskiego, Ignacego Daszyńskiego, Romana Dmowskiego, Wojciecha Korfantego oraz przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego przy Belwederze. Następnie prezydent weźmie udział w uroczystej mszy św., która zostanie odprawiona przez kard. Kazimierza Nycza w świątyni Opatrzności Bożej. Odbędzie się też, tak jak rok temu, ceremonia zapa-

lenia Świecy Niepodległości. W południe na pl. Piłsudskiego zostanie odśpiewany hymn państwowy; prezydent Duda wraz z przedstawicielami najwyższych władz państwowych złoży wieniec od narodu przed Grobem Niezanego Żołnierza. Na tym zakończy się uroczystość. Po niej Andrzej Duda wygłosi przemówienie telewizyjne. „Nie zapominajmy o rocznicy, ale świętujemy ją osobno” – apelują do mieszkańców Siedlec lokalne władze. Odprawiona zostanie msza św. w intencji ojczyzny o godz. 10 w kościele św. Józefa, a po niej nastąpi złożenie kwiatów przez prezydenta miasta pod pobliską tablicą upamiętniającą stulecie odzyskania niepodległości oraz przed pomnikiem Wolności na Nowych Siedlcach. Urząd

prosi mieszkańców i organizacje społeczne, by nie przekraczać limitu dotyczącego zgromadzeń w przestrzeni publicznej i nie tworzyć grup większych niż pięcioosobowe.

Władze Garwolina i powiatu garwolińskiego zachęcają, by mimo wszystko świętować ten wyjątkowy dzień w historii Polski. „Wywieśmy biało-czerwoną flagę i spędźmy ten czas z rodziną” – apelują samorządowcy. W Mławie władze miasta zachęcają do zaśpiewania hymnu narodowego o godz. 12 w oknach i na balkonach. Pracownicy Miejskiego Domu Kultury w Mławie dokładnie o godz. 12 rozpoczną śpiewanie Mazurka Dąbrowskiego z balkonu MDK. Będzie można zobaczyć ich na żywo na profilu facebookowym MDK Mława.



fot. met.pas/d

KOLEJE MAZOWIECKIE

Nowy rozkład jazdy

Wśród w życie nowy rozkład jazdy Kolei Mazowieckich. Będzie obowiązywał do 12 grudnia. Poniżej najważniejsze zmiany dla podróżnych na poszczególnych liniach. R2 Warszawa–Łuków: w dniach 18–22 listopada w związku z modernizacją stacji Warszawa Rembertów, wystąpią utrudnienia na odcinku Warszawa Wschodnia–Warszawa Rembertów. Pociągi będą kursowały według zmienionego rozkładu jazdy. Nie będą kursowały pociągi do i z Warszawy Rembertowa. R3 Warszawa – Łowicz Główny: trwa modernizacja linii na odcinku Sochaczew–Bednary (Łowicz Główny)

ny) i wybrane połączenia zostaną zastąpione przez komunikację autobusową. R6 Warszawa–Małkinia: z uwagi na nocną przerwę techniczną związaną z budową skrzyżowań oraz wiaduktu drogowego na odcinku Małkinia–Łochów w godz. 0.01–4 pierwszy i ostatni pociąg do i z Małkini będzie zastąpiony przez ZKA. R8 Warszawa–Skarżysko Kamienna: będą trwały prace modernizacyjne na odcinku Warka–Radom i wszystkie pociągi na tym odcinku zostaną zastąpione przez komunikację autobusową. R31 Kutno–Sierpc: z uwagi na przebudowę stacji Kutno większość połączeń na odcinku Kutno–Racibórz Kutnowski nadal będzie obsługiwana przez komunikację autobusową.

(oprac. jm)



DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Według komunikatu PPiS w Warszawie wczoraj na terenie stolicy (stan na godz. 13) liczba osób objętych kwarantanną domową wynosiła 6026. Izolacją domową było objętych 11 136 osób, a nadzorem epidemiologicznym 446 osób. Hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19 było 455 osób. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie: 34 349.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

Budują i apelują

Na Mazowszu cały czas zwiększana jest liczba miejsc niezbędnych do leczenia pacjentów z COVID-19. Nowe izolatoria powstają m.in. w Radomiu i Siedlcach. Szpital w Kozienicach powiększa oddział zakaźny i też tworzy izolatorium. Jednocześnie apeluje o pomoc, by móc zrealizować to przedsięwzięcie. Trwają prace nad tworzeniem kolejnych szpitali tymczasowych w Ostrołęce i Radomiu.

Jarosław Molga

Siedlecki szpital miejski właśnie uruchomił nowe izolatorium. Placówka podpisała umowę z hotelem Janusz. Do dyspozycji jest ok. 50 miejsc. Izolatorium jest przeznaczone dla osób, które czekają na wynik testu i nie chcą narażać na zakażenie domowników. Trafia tam również

ci, którzy mają pozytywny wynik testu, ale chorobę przechodzą lekko lub bez objawów.

W Kozienicach szpital podjął decyzję o rozbudowie oddziału zakaźnego i utworzeniu izolatorium. „Dyrekcja SPZZOZ w Kozienicach podjęła starania o znaczne powiększenie oddziału zakaźnego oraz utworzenie izolatorium. Mamy praktycznie skompletowaną

„Potrzebujemy materiałów i sprzętu niezbędnych do funkcjonowania nowo tworzonego oddziału” – apeluje dyrekcja szpitala w Kozienicach



kadre lekarską i pielęgniarską, a oddział chcielibyśmy otworzyć w ciągu najbliższych kilku dni. W związku z tym apelujemy o pilną pomoc materialną oraz finansową do osób, firm, które mogą wesprzeć naszą placówkę w walce z koro-

nawirusem. Potrzebujemy materiałów i sprzętu niezbędnych do funkcjonowania nowo tworzonego oddziału” – czytamy w komunikacie dyrekcji szpitala. W apelu o pomoc chodzi nie tylko o zgłaszanie się personelu i wolontariuszy oraz

specjalistyczny sprzęt. Apel dotyczy także sprzętu domowego użytku: lodówek i chłodziarek do przechowywania leków, kucharek mikrofalowych dla chorych w oddziale i izolatorium, innego drobnego sprzętu AGD niezbędnego dla

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO



CELOWO POWODOWAŁ KOLIZJE

WARSZAWA \ Stołeczni policjanci zatrzymali 27-latkę podejrzanego o to, że celowo doprowadził do kolizji drogowych, a następnie wymuszał pieniądze od ich uczestników. Łącznie doprowadził do ok. 90 kolizji. Teraz odpowie za oszustwo.

fot. Policja.gov.pl/d



DWORZEC DO WYBURZENIA

MŁAWA \ Dawny budynek dworca PKP w Mławie jeszcze w tym miesiącu zostanie wyburzony. W jego miejscu ma przebiegać al. Świętego Wojciecha. – Budowa drugiego etapu ma zakończyć się w czerwcu przyszłego roku – mówi rzecznik ratusza Magdalena Grzywacz.

fot. mat. pras./d



Szpital w Koźienicach powiększa oddział zakaźny i tworzy izolatorium
| fot. Wikipedia/d

chorych w czasie kilkutygodniowego pobytu, mebli oraz drobnego sprzętu do wyposażenia sal dla pacjentów oraz gabinetów lekarskich i pie-

\\ „Dyrekcja SPZZOZ w Koźienicach podjęła starania o znaczne powiększenie oddziału zakaźnego oraz utworzenie izolatorium.

Mamy praktycznie skompletowaną kadrę lekarską i pielęgniarską, a oddział chcielibyśmy otworzyć w ciągu najbliższych kilku dni” – informuje placówka \\

łęgniarskich (krzesła, stoliki dla chorych, lampki na biurko, biurka do punktu pielęgniarskiego, blaty do punktu pielęgniarskiego do przygotowywania leków, szafki na leki i wyroby medyczne, lustra łazienkowe do sal chorych),

wszelkich akcesoriów i armatury łazienkowej do sal chorych, rolet okiennych do sal chorych.

Trwają prace nad tworzeniem szpitali tymczasowych. W Warszawie wojsko zmieniło lokalizację drugiego takiego szpitala w stolicy. Zamiast w hali Expo XXI powstanie on w hangarze I Bazy Lotnictwa Transportowego na Okęciu. Wczoraj dyrektor Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Ostrołęce informował, że jest pewien, że szpital tymczasowy w tym mieście powstanie na terenie jego placówki. Szpital ma być wybudowany przez Orlen. – Ma zostać wybudowany od podstaw i mieć 200 miejsc. Ponieważ bardzo dobrze współpracujemy z PKN Orlen, myślę, że będzie to zbudowane na terenie naszego szpitala. Wszystkie uzgodnienia idą w tym kierunku. Prace już ruszyły. Podpisujemy odpowiednie dokumenty użyczenia terenu – wyjaśniał na antenie RDC dyrektor Paweł Natkowski. Przypomnijmy, że Orlen ma także wybudować szpital tymczasowy w Płocku. Taka placówka powstaje również w nowo wybudowanym Centrum Rehabilitacji w Radomiu.

ją badania wymazowe, pomagają chorym w izolatoriach i wspierają w opiece nad pensjonariuszami w domach pomocy społecznej. Współpracują też z policją, sprawdzając, czy osoby objęte kwarantanną przestrzegają obostrzeń.

Wiosną tego roku WOT uruchomiły aplikację Platforma Wsparcia WOT, która jest dostępna na stronie: <https://pomocwot.ron.mil.pl>. Mogą z niej korzystać tylko zarejestrowane podmioty. Aby dokonać rejestracji, należy wysłać mejl z wnioskiem o rejestrację na adres: [pomocwot\(at\)mon.gov.pl](mailto:pomocwot(at)mon.gov.pl). Dotychczas składane wnioski dotyczyły głównie potrzeb transportu i dystrybucji żywności dla osób najbardziej potrzebujących, zaopatrzenia w materiały ochronne i płyny do dezynfekcji, zakupów i dostarczania leków, wsparcia personelu ośrodków pomocy społecznej i medycznego czy też budowy połowych izb przyjęć.

Oprócz żołnierzy WOT w działania angażowani są żołnierze zawodowi z jednostek z innych rodzajów sił zbrojnych podległych Dowództwu Generalnemu RSZ, Inspektoratowi Wsparcia SZ oraz Dowództwu Garnizonu Warszawa.

(oprac. jm)

WARSZAWA REWITALIZACJA STACJI

Znów pojedziemy z Główniej

Na terenie dworca Warszawa Główna trwa remont. Wszystko wskazuje na to, że po nowym roku prace zostaną zakończone, a całość oddana do użytku pasażerów. Wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel zwraca uwagę, że powrót pociągów na stację Warszawa Główna zwiększy dostępność do kolei w aglomeracji warszawskiej.



Warszawa Główna niedługo znów będzie ważną stacją kolejową stolicy
| fot. Facebook/d

Prace przy odbudowie Warszawy Główniej idą pełną parą. Ten remont to ważna inwestycja. Przypomnijmy, że w 2018 r. została w końcu podpisana umowa na wykonanie projektu i odbudowę stacji, by przywrócić Warszawę Główną dla ruchu pociągów. Kiedyś bowiem to właśnie do tej stacji dojeżdżały składy z Radomia. Położona na stołecznej Woli stacja przez dwadzieścia lat pełniła funkcję głównego dworca Warszawy, zanim tę funkcję przejął Dworzec Centralny. Tym bardziej cieszy fakt, że prace remontowe zbliżają się ku końcowi, a dworzec odzyska ważną rolę komunikacyjną.

Jak informują PKP Polskie Linie Kolejowe, obecnie na stacji są już przygotowane dwa 350-metrowe perony, a wykonawca koncentruje się na budowie kładki dla pieszych. Gotowe są już fundamenty i filary, prowadzone są prace przy schodach. Po zakończeniu robót przy filarach zostaną założone stalowe przesłasy. Stalowa kładka zapewni pasażerom wygodny dostęp do nowych peronów. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli komfortowo i bezpiecznie przejść nad torami między Ochotą a Wolą. Nowa Warszawa Główna będzie mieć perony z dojściem od ul. Towarowej, a dzięki kładce także od Al. Jerozolimskich i ul. Kolejowej.

„Po zakończeniu prac przy kładce w rejonie peronów będą układane tory i rozjazdy. Stoją już słupy i bramki dla sieci trakcyjnej” – czytamy w komunikacie PKP PLK. Ze zbudowanej już nastawni będzie poprowadzony ruch pociągów. Bezkolizyjny

przejazd pociągów z Warszawy Główniej nad dalekobieżną linią średnicową ma zapewnić wiadukt, który według zapewnień kolejarzy zostanie wykonany jeszcze w tym roku.

PKP PLK informują także, że na każdym peronie zaplanowano cztery wiaty, system informacji pasażerskiej i ławki. Przed stacją zamontowane zostaną stojaki na rowery oraz wyznaczone zostaną miejsca postojowe kiss & ride. „Stacja zostanie dostosowana do potrzeb osób o ograniczonej możliwości poruszania się” – zapewniają kolejarze.

Całość ma być gotowa na początku przyszłego roku. – Zakończenie inwestycji na stacji Warszawa Główna uwzględni prace na stacji Warszawa Zachodnia i przy przebudowie linii średnicowej, planowane jest to w I kwartale 2021 r. – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP PLK. Wartość prac to ponad 87 mln zł. Wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel zwraca uwagę, że powrót pociągów na stację Warszawa Główna zwiększy dostępność do kolei w aglomeracji warszawskiej. – Dzięki rewitalizacji dworca będzie możliwe uruchomienie większej liczby połączeń kolejowych ze stolicy w kierunku zachodnim i południowym. Inwestycja na stacji Warszawa Główna ułatwi również modernizację warszawskiej linii średnicowej, która rozpoczęła się od prac na stacji Warszawa Zachodnia – tłumaczy nam Andrzej Bittel, wiceminister infrastruktury.

Anna Gębalska-Berekets

WOT

Telefon z pomocą

Dział całodobowa bezpłatna infolinia telefoniczna, której zadaniem będzie określanie potrzeb wsparcia ośrodków pomocy społecznej, organizacji pozarządowych i innych instytucji pomocowych. Jej obsługą zajmą się żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. 800 100 115 – pod tym numerem pracownicy placówek i organizacji pomocowych mogą przez całą dobę przekazywać wnioski z prośbą o wsparcie ich działań w terenie oraz pomoc dla swoich podopiecznych.

Żołnierz obsługujący infolinię przekaze taką informację koordynatorowi z właściwej brygady, który zajmie się realizacją zadania. – Z założenia infolinia ma być narzędziem pomocniczym, wykorzystywanym wyłącznie w przypadku całkowitego braku możliwości złożenia wniosku o pomoc inną drogą (zarówno przez aplikację internetową Platforma Wsparcia WOT, jak i w formie tradycyjnej – za pomocą pisma czy faksu) – informuje Marlena Rosłaniec, rzeczniczka prasowa 6 MBOT.

\\ Uruchomienie infolinii jest kolejnym działaniem podejmowanym przez Wojska Obrony Terytorialnej w ramach wsparcia działań związanych z zapobieganiem rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 \\

Uruchomienie infolinii jest kolejnym działaniem podejmowanym przez Wojska Obrony Terytorialnej w ramach wsparcia działań związanych z zapobieganiem rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Operacja prowadzona przez WOT nosi nazwę „Trwała odporność”. Żołnierze WOT przeprowadza-



WŚCIEKŁY ANASTASI

PLUSLIGA \ Siatkarze Aluronu CMC Warta Zawiercie pokonali w stolicy Vervę Warszawa Orlen Paliwa 3:0 (25:28, 25:20, 25:23) w meczu 12. kolejki PlusLigi. W pierwszym secie trener gospodarzy Andrea Anastasi nie zgodził się z decyzją arbitra i wszczął awanturę. Szkoleniowiec kwestionował kolejne decyzje sędziów, za co został ukarany żółtą kartką.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA

Mecz zaczął się dla nas niełatwo. Wygraliśmy bardzo trudne spotkanie – mówił na konferencji prasowej Czesław Michniewicz



Legia wygrała z Lechem dzięki bramce Rafaela Lopesa w ostatniej sekundzie meczu | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Michniewicz: Miło będzie wracać do meczu z Lechem

Czy to będzie przełomowy mecz dla naszej drużyny? – zastanawiał się trener Legii Warszawa Czesław Michniewicz po wygranym 2:1 meczu z Lechem Poznań. – Na pewno będzie się miło wracało do tego spotkania – dodał trener Legii.

Artur Szczepanik

Dzięki wygranej z Lechem Poznań mistrzowie Polski awansowali na drugie miejsce w tabeli PKO Ekstraklasy i tracą tylko punkt do zajmującego pierwsze miejsce Rakowa Częstochowa. Od porażki na własnym stadionie 1:3 z Górnikiem Zabrze 19 września, po której pracę stracił trener Aleksandar Vuković, punktuje w ekstraklasie Legia. Cztery mecze wygrała – z Zagłębiem Lubin 2:1, ze Śląskiem Wrocław 2:1, z Wartą Poznań 3:0, a z Lechem Poznań 2:1 – i jeden, z Pogonią w Szczecinie, zremisowała 0:0.

– Mecz zaczął się dla nas niełatwo, skład w tygodniu ciągle się zmieniał. Wielu zawodników z każdym dniem zgłaszało absencje. Ale na szczęście wygraliśmy bardzo trudne spotkanie – mó-

wił na konferencji prasowej Michniewicz, który z powodu kolejnych zakażeń koronawirusem w drużynie nie mógł skorzystać m.in. z Michała Karbownika, Domagają Antolicią, Tomáša Pekharta i Bartosza Slisza.

Skład został więc uzupełniony młodymi piłkarzami z rezerw. Michniewicz postawił na 19-letniego Kacpra Skibickiego i wpuścił go na boisko po zaledwie kilku treningach z pierwszą drużyną. – Od początku wiedzieliśmy, że wejdzie na boisko albo Kacper Skibicki, albo Szymek Włodarczyk, bo taki był układ personalny na ławce rezerwowych. Wypadło nam dwóch młodzieżowców, podstawowych zawodników – Michał Karbownik i Bartek Slisz. Musieliśmy szukać innych rozwiązań. W pierwszej połowie na pozycji napastnika wystąpił Maciej Rosołek, ale nie grało mu się łatwo. Miał kilka fajnych momentów, lecz w kilku mógł

zachować się trochę lepiej. Zakładaliśmy, że ok. 60. minuty będziemy dokonywać zmian – w zależności od tego, jak będzie kształtował się wynik. Daliśmy szansę młodemu zawodnikowi, lecz to nie jest tak, że my go nie znamy. Obserwujemy Skibickiego od pierwszego dnia mojego pobytu w Legii. Widziałem jego wszystkie mecze w rezerwach. Widziałem jego bramkę w spotkaniu z Ursusem Warszawa, wygranym przez drugi zespół. Obserwowałem go też w innych meczach. Widzę potencjał, trenuje z nami od tygodnia – on i pozostali jego koledzy. Bardzo na nich liczę, ponieważ to przyszłość klubu – powiedział Michniewicz.

Legia zdobywa punkty i pnie się w tabeli, więc Michniewicz może być zadowolony ze swojej pracy. Przyznaje jednak, że nie można jeszcze mówić, że „jest to jego Legia”. – Był to bardzo trudny mecz, wygraliśmy w szczęśli-

wych okolicznościach. Jeżeli strzelasz gola w ostatniej akcji, to zawsze jest to szczęśliwe zwycięstwo. Biorąc pod uwagę, jak doszliśmy do tej wygranej, cieszę się podwójnie, ale to nie jest jeszcze moja Legia. Chciałbym, żeby moja Legia wyglądała tak jak w pierwszych 15 minutach. Żeby dominowała na boisku, kreowała okazje i mądrze, spokojnie, a zarazem dynamicznie rozgrywała akcje – przyznał szkoleniowiec mistrzów Polski.

W niedzielę jego zespół po świetnym początku przegrał. Do przerwy Legia przegrywała 0:1 i musiała odrabiać straty aż do ostatniej sekundy spotkania i gola Rafaela Lopesa. – W przerwie powiedzieliśmy sobie, że mecz nie może się tak skończyć i że stać nas na lepszą grę. Chcieliśmy wrócić do gry z pierwszych 15 minut i dyktować tempo. Wiedzieliśmy, że w którymś momencie pojawią się sytuacje. I tak też się stało. Ja, jako trener, jestem bardzo zadowolony z postawy drużyny. Było kilka naprawdę dobrych momentów. Oczywiście były też gorsze, nad którymi musimy wspólnie popracować. Musimy wziąć pod uwagę to, że meczów jest tylko 30 i każda strata punktów może mieć na koniec znaczenie. Dlatego nie mamy marginesu błędu, musimy wygrywać każde kolejne spotkanie. I nad tym pracujemy – zakończył Michniewicz.

ZAPASY

Memoriał Pytlańskiego

Siedmiu podopiecznych trenera Włodzimierza Zawadzkiego stanęło na podium w ostatnim dniu zakończonego w warszawskich Włochach zapasniczego Memoriału Władysława Pytlańskiego. Gospodarzom przypadło pierwsze miejsce w klasyfikacji punktowej – 341 przed Turcją (320), Francją (82), Estonią (65), Holandią (45) i Grecją (15). Turniej w wadze 77 kg wygrał Edgar Babajan (Sobieski Poznań), a na trzecim miejscu sklasyfikowani zostali Patryk Bednarz (Olimpijczyk Radom) oraz Iwan Nylypiuk (AZS AWF Warszawa). W finale Babajan pokonał Marcela Sterkenberga z Holandii 5:2. W finale rywalizacji w wadze 87 kg Szymon Szymonowicz (Cement Gryf Chełm) przegrał z Godanem Goktasem (Turcja) przez przewagę techniczną 0:8. Trzeci był Filip Kazimierczak (GKS Bełchatów), a piąty Wojciech Kański (Olimpijczyk Radom).

PIŁKA NOŻNA

Legia ma wolne

Po meczu z Lechem Poznań piłkarze Legii dostali dwa dni wolnego. Wrócą do treningów w środę o godz. 17. W najbliższych dniach trener nie będzie miał do dyspozycji części zawodników ze względu na powołania i kwestie zdrowotne. Do reprezentacji Polski powołany został Michał Karbownik, ale nie pojechał ze względu na pozytywny wynik badania na koronawirusa. Do kadry U-21 powołania otrzymali Cezary Miszta, Ariel Mosór, Maciej Rosołek i Bartosz Slisz, który też został w stolicy ze względu na pozytywny wynik testów. Na zgrupowania swoich kadr pojechali Filip Mladenović (Serbia), Tomáš Pekhart (Czechy) i Walerian Gwilia (Gruzja). Z powodu kontuzji na zgrupowanie nie pojechał José Kanté (Gwinea).